Nr. 222b. Dnia 13 sierpnia. Czwartek. Dnia 1 (13) sierpnia 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Pojutrze przypada pamiątka Wniebowzięcia N. Marji Panny; jutro przeto we wszystkich świątyniach odprawione będą pierwsze uroczyste nieszpory.

Ze wszystkich świąt na cześć Boga Rodzicy ustanowionych, jest ono najuroczystszem. Obchodzono je jeszcze za św. Grzegorza Turneńskiego, a papież Leon IV-ty przydał do niego oktawę. Święto to nazywa się inaczej świętem Matki Boskiej Zielnej, gdyż dnia tego w kościołach święcą się zioła i kwiaty, a to z przyczyny, że według najdawniejszego podania, po śmierci N. Marji Panny apostołowie trzeciego dnia po pogrzebie nie znaleźli ciała Jej, tylko zioła i kwiaty.

Przegląd polityczny.

Hrabia Kalnoky, który onegdaj w południe opuścił Wiedeń, przebywa dzisiaj w Warcinie u ks. Bismarka. Podróż jego zeszłoroczna w też same strony powtarza się w tej samej *mise en scène*, nawet towarzyszy mu tenże sam radca sekcyjny, p. Aehrenthal. W zeszłym roku wycieczka hr. Kalnokyego poprzedziła zjazd skierniewicki, obecnie poprzedza kromieryski. Widocznie książę Bismark nie spuszcza się na samorodną twórczość polityczną swego przyjaciela i „sprzymierzeńca“, skoro pragnie zwyczajnie w takich razach porozumieć się z nim osobiście. Nie jesteśmy tyle złośliwi, aby przypuszczać, że ks. Bismark udziela hrabiemu Kalnokyemu instrukcyj co do zachowania się Austrji w stosunkach do innych mocarstw sprzymierzonych, w każdym razie te coroczne podróże hr. Kalnokyego do Warcina przypominają nam potrosze święte pielgrzymki *ad limina apostolorum*.

Zresztą panuje w poważniejszych kołach austrjackich przekonanie, iż tym razem jednym z głównych przedmiotów poufnej narady obu ministrów będzie sprawa zbliżenia się handlowo-politycznego dwóch państw, oddawna sprzymierzonych, a jednak wytrwale dotąd prowadzących ze sobą wojnę taryf. Chodzi przeto o znalezienie formy jednolitego postępowania Niemiec i Austrji w rzeczach celnych, o pewien parallelizm w taryfach. Do formalnej unji celnej nie przyjdzie, gdyż trudności, stojące w drodze urzeczywistnienia tego ideału ks. Bismarka, uważane są w obecnych okolicznościach za wprost nieprzezwyciężone.

Zjazd w Kromieryżu i udział w nim monarchiń uważane są w europejskich kołach dyplomatycznych za osobiste dzieło hr. Kalnoky'ego. Uważa on za piękne zadanie swoje, stosunek pokoju i zaufania pomiędzy Austrją i Rosją ustalić i zabezpieczyć przed ewentualnościami, a liczy zawsze na osobistą w tem pomoc p. Giersa, jako swojego przyjaciela. Oczywiście nie narusza to wcale stosunku do Niemiec; ks. Bismark pochwala akcję hr. Kalnoky'ego, ale się do niej tym razem nie miesza, całą inicjatywę i troskę wyłącznie austrjackiemu ministrowi spraw zewnętrznych zostawiając. Hr. Kalnoky uważa zaś, iż potrzeba się liczyć z okolicznością że i cesarz Wilhelm i ks. Bismark są wiekowi, że co roku chorują. Zanim poważne zmiany będą musiały nastąpić, hr. Kalnoky pragnie ubezpieczyć pokój. „To dobrze, to bardzo dobrze“, mówi dr Ograłło.

Urzędowy biuletyn niemieckiej kancelarji kanclerskiej o demonstracji floty pod Zanzibarem opiewa: „Stojąca pod komendą kommodora Paszena eskadra, złożona z fregat krzyżowych: „Stosch“, „Gneisenau“, „Elisabeth“ i „Prinz Adalbert“, tudzież tendera „Ehrenfels“ stanęła dnia 7-go b. m. pod Zanzibarem. Okręt „Bismark“ nie jest wymienionym w urzędowej depeszy; prawdopodobnie przybył on już pierwej na wody zanzibarskie, być może, iż znajduje się gdzieś w pobliżu w odpowiednim punkcie. Sułtan Zanzibaru będzie zapewne prosił teraz swojego dotychczasowego doradcę, konsula angielskiego, p. Kirk, o wskazówki co do zachowania się; te powinnyby zgodnie z naturą położenia doradzać mu uległość. Jeżeli bowiem powiedziano Saidowi Bargaszowi, iż Niemcy nie posiadają okrętów wojennych, to teraz mógł się przekonać inaczej. Niepodobna prawie wątpić, iż sułtan Zanzibaru sprzeniewierzy się teraz swemu angielskiemu uwodzicielowi („*wird Laufpass geben*“), uzna niemieckie nabytki i pozostawi je w spokoju.

Juljusz Ferry w przededniu wyborów puścił się wydeptanym torem komiwojażerstwa politycznego. Odrazu wjechał w sam ul południowo-francuskiego „intransingetyzmu“. Przybycie jego do Lugdunu w niedzielę wywołało roztérkę wśród ludności: ulica gwizdała, poważne warstwy przyjęły mowę bankietową p. Ferry'ego z zapałem. Mówił bo też istotnie rzeczy piękne i budujące. Wiedząc, że przemawia w gnieździe radykalizmu, nie wyrywał się z hasłami oportunistów. I owszem — uznał prawo bytu wszystkich odcieni, nawet bardzo skrajnych, republikańskiego wyznania wiary, zastrzegł się tylko przeciw anarchji, przeciw tym „nieprzejednanym“, którzy stanowią żywioł rozkładu w łonie rzeczypospolitej. Mówca zaklinał o to jedno, aby wybory obdarzyły Francję zwartą większością republikańską, która potrafiłaby utrzymać i utrwalić rząd w kraju. Obecnie z temże samem zaklęciem udał się p. Ferry do Bordeaux.

Rząd wiedeński nie został formalnie powiadomionym o przybyciu do Wiednia sir Drummonda Wolfa. Wnoszą ztąd, iż nadzwyczajny poseł królowej Wiktorji nie ma żadnych urzędowych instrukcyj co do stolicy austrjackiej. Być może nawet, iż nie spotka się w Wiedniu z hr. Kalnokym. Sir Drummond Wolf zapewnia ciekawych, iż otrzymał on misję wyłącznie w sprawie Egiptu i Sudanu; obiecuje powrócić jeszcze w jesieni i przyjąć żywy udział w akcji wyborczej.

Br. Z.

Towarzystwo ubezpieczeń zobowiązań pieniężnych.

(*Art. nad.*)

Każdy przyzna, że kredyt jest potężną dźwignią przemysłu i handlu; gmachy fabryczne i kolosalne składy towarów powstanie swoje i istnienie jemu zawdzięczają. Za granicą kredyt tak szerokie przyjął rozmiary, że kupcy i przemysłowcy rachunki miesięczne niemal wyłącznie regulują przekazami

NARWANI.

SZKIC PSYCHOLOGICZNY.

(Dalszy ciąg.

Na czem polega tajemnica wpływu tego człowieka? W odpowiedzi na to pytanie Lombroso stawia swoją psychjatro-zoologiczną teorję.

W naturze panuje prawo bezwładności, które panuje zarówno i w świecie psychologicznym i w rozwoju narodów. „Myśl ta przyszła mi po raz pierwszy do głowy, powiada Lombroso, kiedy czytałem opowieść Bret-Harta o psie konserwatyście, obszczekującym wszystkie nowości w swej rodzinnej wiosce: kolej żelazną, gaz itd. Badając uważniej, Lombroso przyszedł do wniosku, że wszystkie zwierzęta z natury są konserwatystami. Wiadomo, że psy szczekają na obcych jedynie tylko dlatego, że ci są obcymi. Bywają konie, które nie pozwalają się dosiąść nawet swemu panu, jeżeli ten zmieni ubranie. Z człowiekiem pod tym względem jeszcze gorzej: dziecko płacze, widząc twarz nieznaną, dorosły z własnej woli niewolniczo ulega tradycji i najróżnorodniejszym przesądom, a zasada „tak wszyscy postępują“ jest podstawowem prawem w życiu codziennem i lekceważenie jej lub chęć wprowadzenia czegoś nowego pociąga za sobą walkę i prześladowanie. Nie potrzebujemy tu chyba dodawać, że odnosi się to tylko do rzeczy ważnych, w drobiazgach jesteśmy wyrozumiali, ba! nawet gonimy za niemi. Objawy te występują tem jaskrawiej, im mniej jest rozwinięte społeczeństwo, im mniej rozumnymi są jego kierownicy. Dzicy naprzykład spierają się o to, kto powinien pierwej włożyć pióro innego koloru lub wytatuować sobie ciało według nowego deseniu, ale biada temu, kto pokusi się o zarzucenie lub zmianę choćby najniedorzeczniejszego ze zwyczajów praojców. Przypomnijmy sobie historję kartofla, a będziemy mieli obraz trudności, z któremi walczyć muszą rzeczy dotąd nieznane.

W sferze myśli, w nauce, widzimy to samo prawo bezwładności. Wszystkie, nawet najpożyteczniejsze wynalazki zawsze napotykały protest. Akademje nie żałują laurowych wieńców za odkrycie jakiej nowej odmiany mięczaka lub nowej końcówki w umarłym języku, co śmiało porównać można z nowym sposobem tatuowania na wyspach Taiti, ale odrzucają równocześnie z szlachetnem oburzeniem każdą myśl śmielszą, choć trochę zamącającą ich spokojną egzystencję i—wyklinają odkrycie Ameryki lub siłę pary.

W gruncie tego leży przyczyna, że człowiek normalny, czyli inaczej mówiąc ogół, nienawidzi nowości, podlegając bezwiednie prawu bezwładności. Przy każdem pogwałceniu tego prawa doznaje on jakby zmęczenia centrów nerwowych, wskutek konieczności poddania się w ten lub inny sposób pogwałceniu. Oto dlaczego często bezwiednie, a czasami i ze świadomością, stara się walczyć z nowościami i prześladuje ich apostołów.

A zatem bezwładność jest prawem ogólnem, wszelkie zaś dążenie, przejawiające się w masach — wyjątkami przyczyny, skłaniające ludzi do szukania owych wyjątków i walczenia z prawem ogólnem, zawsze jedne i te same: nadzieja polepszenia losu. I tu widzimy znów to samo, co wszędzie: pies przestaje szczekać na obcego, gdy go ten nakarmi i ugłaszcze; dziecko, ten wróg zacięty każdej nowości, godzi się z nią, dostawszy zabawkę lub cukierek, a człowiek, czy to zbiorowo czy oddzielnie brany, przyjmuje to, przeciwko czemu wczoraj jeszcze walczył, gdy się przekona, że mu z tem lepiej.

Jako przykład, Lombroso przedstawia nam znanego trybuna ludu, Cola di Rienzi. Łatwo zrozumieć, że nie Rienzi stworzył epokę, ale epoka wydała Rienziego. W XIV-tym w. położenie Rzymu było tego rodzaju, że trzeba było wierzyć z Petrarką, iż zły duch zszedł na ziemię. Ani rządu, ani władzy; świątynie znieważone, zabójstwa i mordy bezustanne; nikogo nie szczędzono, ani kobiet, ni dzieci... W takich warunkach zjawił się Cola di Rienzi. Urodził się w 1313-tym roku z ojca kucharza i matki praczki, która chwaliła się bliskiemi stosunkami, łączącemi ją niegdyś z Henrykiem VII-ym. Urodzony w takich warunkach Cola zawdzięczał sobie tylko wykształcenie i stanowisko społeczne, które zdobył; początkowo był notarjuszem. W wolnych chwilach badał historję swojej ojczyzny, a przeszłość republikańskiego Rzymu porywała jego młodą duszę i Cola postanowił ją wskrzesić. Przedewszystkiem jako notarjusz, ogłosił się obrońcą wdów i sierot, przyjmując miano ich „konsula“. Ale tego dla Coli było mało: zaczął przedstawiać na placach alegoryczne obrazy politycznej treści, które, udrapowany w białą togę, w wieńcu na głowie, objaśniał tłumowi. Kiedy w 1342-im r. podczas zaburzeń ulicznych lud chciał znieść senat, Colę wysłano do Awinionu, jako rzecznika ludu. Tutaj w tak jaskrawych kołach przedstawił nieszczęścia Rzymu, mówił z taką przekonywającą siłą, że poruszył zimnych prałatów i przeciągnął ich na swą stronę. W dniu 19-ym maja 1347 go r. Cola zebrał lud na Kapitolium i zmusił go do wydania całego szeregu postanowień, z których niektóre zadziwiają śmiałością i trafnością. I wówczas stało się coś nadzwyczajnego: skromny notarjusz otrzymał zwierzchnią władzę nad całem miastem i jako „trybun“, którego miano natychmiast przyjął, jął robić cuda prawdziwe; spokój i porządek zapanował w mieście, w którem wczoraj jeszcze był chaos niedoopisania, dumni możnowładcy uchylili przed nim głowy, a lud z zachwytem przyjmował jego projekta i z chęcią słuchał najsroższych nawet rozkazów...

na domy bankierskie lub wekslami, które to, jak pierwsze tak i drugie, są przecie niczem innem, jak tylko zobowiązaniami prywatnemi, pewną formą kredytu.

Czem tańszy kredyt, tem łatwiejszy jest rozwój ekonomiczny danego kraju i naodwrót. Taniość zaś kredytu warunkuje się skalą pewności odbioru pożyczonej sumy; czem pewność ta jest większa, tem liczniejsze zaofiarowania kapitałów na rynku pieniężnym i tem on tańszy.

U nas stopa procentowa jest w ogóle bardzo wysoka. Przypuszczenie, iż to jest skutkiem braku kapitałów, nie zdaje się nam być uzasadnione.

Obala to mniemanie niezmierne zapotrzebowanie, jakie panuje, na listy zastawne, oraz ta gorączka, z jaką przed kilkoma laty budowano w Warszawie domy, które nie będąc wywołane potrzebą czasu, spadły obecnie w cenie o jedną trzecią swojej wartości.

Na brak przeto kapitałów oskarżać się nie mamy dostatecznych powodów. Tymczasem kupiec i przemysłowiec potrzebujący pożyczki na weksel zmuszony jest zawsze opłacać odsetki wygórowane. Pochodzi to ztąd, że w kraju naszym, który jest przeważnie rolniczy, od niedawna dopiero zaczął się rozwijać przemysł i handel, a z tego powodu brak u nas firm z wyrobioną reputacją, któreby rachowały dziesiątki lat swej niezachwianej egzystencji. Są wprawdzie i takie, lecz liczba ich jest tak nieznaczna, że nie zmienia ogólnego prawidła. Młodością przemysłu naszego tłumaczyć się daje zbyt mała u nas liczba osób oddających się operacjom finansowym. I nie dziw. Ogłaszane od czasu do czasu upadłości, które zresztą z samej natury rzeczy są nieuniknione w równej mierze jak pożary i gradobicia, mimo to na każdego niewtajemniczonego w sprawy świata handlowego, odziaływają wsposób odstręczający od zawiązywania z nim stosunków pieniężnych.

Dla oznajomienia się zaś ze stosunkami świata tego i posiadania zawsze pewnych wiadomości o zakulisowych sprawach jego niedość mieć czas i chęci po temu, lecz nadto potrzebne jest pewnego rodzaju uzdolnienie, spora doza tak zwanego kupieckiego sprytu, który się nabywa latami praktyki, a nieraz kosztem przykrych zawodów i strat materjalnych. Większość przeto kapitalistów, zamiast błądzić w labiryncie dla nich trudnym do zbadania lokują kapitały swoje w listach zastawnych lub bankach zagranicznych, oddając pierwszeństwo mniejszym lecz pewnym zyskom, przed większemi lecz nie przedstawiającemi dostatecznej pewności.

Z tego stanu rzeczy korzysta garstka aferzystów, którzy znając szczegółowo stan każdego kupca, udzielają pożyczki, gdy tej który zażąda, lecz wiedząc, że nikt im nie wejdzie w drogę i nie zepsuje interesu, że jednem słowem są panami kredytu, każą płacić sobie lichwiarskie procenta. Taka nadzwyczajna drożyzna kredytu odbija się oczywiście na konsumentach, co jest zresztą wynikiem zupełnie naturalnym, gdyż w danym wypadku dłużnik staje się zmuszonym do wyciągnięcia ze swego interesu podwójnych zysków, tj. dla siebie i dla wierzyciela swego. Niejeden jednak, nie mogąc podołać temu ciężarowi, ogłasza niewypłacalność, co dyskredytuje pośrednio kredyt całego kraju. Niektórzy znowu uciekają się do kredytu zagranicznego, który od naszego jest nierównie tańszy, biorąc towary na kredyt; w ten sposób jednak ogromne sumy przechodzą w ręce obce, ginąc nieprodukcyjnie dla kraju.

Jednem słowem, wskutek obecnego stanu rzeczy dzieje się wszystkim krzywda niemała.

Zaradzić temu można z łatwością w sposób następujący:

Jeżeli dajmy na to dwaj kapitaliści zawrą pomiędzy sobą umowę tej treści, iż jeżeli wypożyczony przez jednego z nich kapitał zginie wskutek nie wypłacalności dłużnika, to wówczas drugi zwróci mu połowę poniesionej straty; w ten sposób ryzyko ze strony wierzyciela wypadnie o połowę mniejsze, niżby istniało bez tej umowy. Lecz przypuśćmy, że cała grupa kapitalistów a, b, c, d, e itd., aż do wyczerpania liter alfabetu uczynią pomiędzy sobą tego rodzaju zobowiązania, to ewentualne straty na wypadek niemożności odebrania wierzytelnej sumy przez któregobądź z umawiających się wypadną jeszcze mniejsze. A gdy w ten sposób połączy się tysiące osób, to ryzyko zmniejszy się do zera, gdyż możliwe straty z łatwością dadzą się pokryć z otrzymanych odsetek, tj. że wypadnie jedynie zadowolnić się nieco mniejszym procentem, co jednak w dostatecznej mierze wynagrodzonem zostanie pewnością kapitału.

Mówimy poprostu o tej ogólnej zasadzie, na jakiej istnieje Towarzystwo ubezpieczeń od ognia, gradobicia, księgosuszu itp. Same towarzystwa bowiem są właściwie pośrednikami pomiędzy ubezpieczonymi, którzy stanowią niejako stowarzyszenie oparte na zasadzie wzajemnego zwracania sobie strat poniesionych.

Na tych samych zasadach, na jakich obecnie istnieją towarzystwa ubezpieczeń od ognia, może być otwarte nowe towarzystwo ubezpieczeń zobowiązań pieniężnych. Nie rozumiemy w ogóle przyczyny, dla której tego rodzaju towarzystwo istniećby niemogło.

Jak liczbę pożarów, tak i liczbę niewypłacalności na mocy danych statystycznych z łatwością określić można z góry. I jedne bowiem i drugie wypływają z przyczyn wyższych, czyli wypadków niezależnych od woli człowieka. Wreszcie tak samo, jak przez obliczenie kosztów budowli ustanawia się wysokość szacunkowa domu, tak również i każdy człowiek ze względu na swój majątek ruchomy, pracę jakiej się oddaje korzyści jakie z niej osięga i reputację lat poprzednich, przedstawia pewną wartość pieniężną, wysokość której, jak szacunek domu, oznaczyć można z matematyczną niemal ścisłością.

Nie idzie oczywiście za tem, ażeby towarzystwo nigdy nie było zmuszonem wypłacić wierzycielom poręczonej przez siebie sumy, gdyż niewypłacalności jak są tak istnieć będą; bo zresztę gdyby ich nie było ubezpieczenia o jakich mowa nie miałyby racji bytu, jak również nikt nie ubezpieczałby się od ognia, gdyby nie było pożarów.

Towarzystwo, jakie proponujemy, pod względem materjalnym w korzystniejszych nawet byłoby warunkach, niż znajdują się inne. Jest bowiem rzeczą niewątpliwą, że tego rodzaju instytucja w krótkim czasie opanuje kredytem całego kraju; żaden weksel nie będzie wystawiony, żadna pożyczka zaciągnięta bez jej wiedzy i współudziału. Każdy więc udający się po poręczenie wystawionego przez siebie weksla lub innego dokumentu pieniężnego będzie w wysokim stopniu cenił zaufanie Towarzystwa i starał się nie nadużyć go. Gdy spali się dom, Towarzystwo ubezpieczeń od ognia traci bezpowrotnie sumę, jaką z tego powodu staje się zmuszone wypłacić ubezpieczonemu, towarzystwo zaś, o jakiem mówimy, w razie niewypłacalności dłużnika będzie mogło uczynić zastrzeżenie, że dopiero po zwróceniu poniesionych przez siebie strat zwróci mu kredyt i zaufanie, co w znacznej mierze zmniejszy ewentualne straty.

Przypuszczamy, że w tem miejscu może ktoś wzniecić obawę, że towarzystwo zmonopolizowawszy kredyt, ostatecznie potężną tę broń użyje jedynie na swoją osobistą korzyść ze szkodą ogółu. Lecz obawa ta jest płonna najzupełniej, żadne bowiem towarzystwo monopolu mieć nie będzie. Po zorganizowaniu jednego może otworzyć się drugie, trzecie towarzystwo, może być ich kilka, tak samo jak istnieje kilka towarzystw ubezpieczeń od ognia.

W ogóle skutki ujemne w żadnym razie nastąpić nie będą mogły, dodatnie zaś, a nawet wielkiej doniosłości, niewątpliwie rychło się objawią. Pierwszym i najważniejszym będzie obniżenie istniejącej obecnie zbyt wygórowanej stopy procentowej, co jest przyczyną wyzysku aferzystów, posiłkowania się kupców i przemysłowców naszych kredytem zagranicznym; po drugie zaś kapitały dotąd nieprodukcyjnie gnuśniejące lub przechowywane w bankach obcych, chętnie oddane zostaną na usługi przemysłu i handlu, przez co ożywi się ruch i wzrośnie dobrobyt kraju.

To co napisaliśmy, jest zaledwie szkicem pobieżnym projektu, myślą luźnie rzuconą na papier, potrzebującą przy bliższem jej rozpatrzeniu szerszego rozwinięcia. To też obecnie chęcią jest naszą jedynie wywołać dyskusję w tej sprawie, dla której mam nadzieję redakcja *Kurjera* nie odmówi miejsca w szpaltach swego pisma.

A. Rahoza.

Echa kąpielowe.

Szczawnica w sierpniu.

W pierwszych dniach b. m. urozmaiciła nam pobyt tutaj, odkładana z tygodnia na tydzień uroczystoś

A jednak ten wielki człowiek, zdaniem Lambroso, niewątpliwie był manjakiem. Całe życie jego stanowi jeden szereg sprzeczności, braku konsekwencji i wybryków świadczących najzupełniej o nienormalnym stanie jego umysłu. Tak naprzykład wszystkie swe sprawy i czyny przypisuje natchnieniu z góry, zapewniając, że mu je przynosi gołąb (symbol Ducha świętego), że nieustannie słyszy głos Boga. Ciągle porównywa siebie do Chrystusa, zapewniając, że jest nowym Mesjaszem, który nietylko uszczęśliwi ojczyznę swoją, ale zarazem odkupi świat cały. Jednocześnie z genjalnemi pomysłami przychodzą mu głupstewka i małostki do głowy; postanawia naprzykład koronować się sześcioma różnemi koronami, z których każda miała jakieś symboliczne znaczenie: bluszczową, mirtową, mitrą króla trojańskiego, koroną ze srebra i wreszcie, jak twierdzi Gregorovius, koroną rzymskich cezarów.

Wszystko to, według Lombroso, świadczy o nienormalnym stanie umysłu Coli i upoważnia do wniosku, że Rienzi cierpiał na manję wielkości, którą w samej rzeczy, badając jego życie, spostrzegamy w nim od lat młodzieńczych. Wspomnieliśmy już wyżej, że będąc najzwyczajniejszym notarjuszem, przybrał imponujące miano „konsula wdów i sierot". Po powrocie z Awinionu awansował na rzymskiego konsula, potem ogłosił się jako pierwszy trybun, następnie jako *Tribuno Clemente e Severo*, powołując się na Seweryna Boezio, od którego herb przyjął; a później jeszcze, opierając się na grze wyrazów, którą obłąkani tak lubią, nazwał siebie *Tribuno Augusto*, ponieważ został trybunem w sierpniu. Wszystko są to drobiazgi, z jednej jednak strony rzucają one jasne światło na stan umysłowy Coli, z drugiej strony za życia podtrzymywały w nim próżność, a znaczenie i siłę u ludu.

Nowy trybun rzymski, Coccapieller, bezwiednie czy też świadomie trzyma się systemu Coli. Głęboko przeświadczony o moralnej swej sile, narzuca to przekonanie innym. Ale oprócz tej jednej wspólnej im cechy, Lombroso znajduje mnóstwo analogicznych objawów u obydwóch trybunów, średniowiecznego i dzisiejszego, co doprowadza go do następującego wniosku: wywierać wpływ na tłum i bezpośrednio nim kierować może tylko człowiek wyjątkowy, nienormalny. Nie powinien on być ani genjuszem, ani warjatem, ani też zwykłym śmiertelnikiem, ale tem, co Lombroso nazwał *mattoido*—*narwanym* od włoskiego słowa *matto*—warjat.

Lombroso użył po raz pierwszy naukowo tego terminu w dziele swem „*Genjusz i obłęd*", które swojego czasu narobiło wiele wrzawy we Włoszech. Oskarżano go, że chce zedrzeć wawrzyny z głów genjuszów ludzkości i hurtem zamknąć ich w domu warjatów, chociaż nie on pierwszy zaczął przeprowadzać analogję pomiędzy ludźmi wielkimi a warjatami. Dzisiaj książka jego doczekała się czwartego powiększonego wydania i nie wywołuje już tak zajadłej opozycji, jak przed laty dwudziestu. Czyż byłby to nowy objaw, przypominający psa Bret-Harta?...

II.

Powiedzieliśmy już wyżej, że niepierwszy Lombroso zaczął wyprowadzać analogję pomiędzy ludźmi wielkimi a warjatami. Już Arystoteles powiedział, że ludzie wyróżniający się czy to w dziedzinie polityki, poezji, czy sztuki, zawsze są albo melancholikami, albo obłąkanymi i powołał się na Ajaksa, Bellerofonta, Sokratesa, Empedoklesa, Platona i innych. Sam Platon twierdził, że „obłęd jest największem szczęściem, jakiem bogowie darzą wybranego" i że „w obłędzie powstawały najlepsze rzeczy lub wypowiadane były proroctwa, które przynosiły tysiące korzyści Grecji". Demokrytes mówiąc „*Excludit sanos Helicone poetas*", wprost powiada, że człowiek zdrów nie może być poetą. Później Pascal dowodził, że genjusz graniczy z obłędem, co zresztą sprawdziło się na nim samym. To samo twierdził Hecars w „*Stultitiana, ou petite bibliografie des fous des Valenciennes, par un homme en démence*" (1823), Delepierre w „*Histoire littéraire de fous*" (1860) i Forgues w „*Revues de Paris*" (1826). Inni autorowie, jak Lelut („*Demon de Socrate*" i „*Amulet de Pascal*", 1846) i Verga („*Lipemania del Tasso*", 1850) dowodzą, że wielu genjuszów cierpiało monomanje lub halucynacje, jak np. Swift, Luter, Cardano, Brougham. Moreau w „*Psychologie morbide*" i Schilling w „*Psychiatrische Briefe*" wprost oświadczają, że genjusz jest zawsze nerwowym, a bardzo często bywa zupełnym warjatem.

Lombroso niezupełnie podziela to zdanie. Gdyby genjusz był zawsze oznaką choroby umysłowej, mówi on, to niepodobna byłoby wytłumaczyć istnienia prawdziwie wielkich ludzi, posiadających umysł w najzupełniejszym porządku, jak Galileusz, Kepler, Kolumb, Wolter, Napoleon, Michał Anioł lub Cavour, niemniej jednak poświęca całą książkę o 350-iu stronicach wykazywaniu analogji i pokrewieństwa genjalności z obłędem.

Po za egzaltacją, stanem podniecenia lub zupełnego upadku sił, genjusz, zdaniem Lombroso, ma mnóstwo wspólnych cech z obłąkanym, począwszy od zewnętrznych ruchów i przyzwyczajeń. Najróżnorodniejsze wybryki, niezwykłe ruchy i nerwowe gesta zarówno spotykamy u jednych, jak u drugich: Napoleon dostawał drgawek w prawem ramieniu, w nogach i wargach; Piotr Wielki miał je w twarzy. Buffon naprzykład, zajęty raz jakąś myślą, wszedł na szczyt dzwonnicy i spuścił się po sznurze, nie wiedząc nic a nic o tem co robi.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

odsłonięcia pomnika ś. p. Szalaja, którego śmiało nazwać można twórcą tutejszego zdrowiodajnego zakładu.

Po odbytej mszy św. w kaplicy zakładowej, duchowieństwo wraz z licznie zebranymi gośćmi udało się na miejsce, gdzie po stosownej modlitwie nastąpiło odsłonięcie pomnika, mającego na długie czasy świadczyć o wdzięczności leczących się dla pamięci człowieka, któremu Szczawnica winna swą sławę i powodzenie.

Monument to wcale niemonumentalny, owszem bardzo skromny, w kształcie czterokątnej podstawy do lampy, przeszło 2 łokcie wysokiej, ustawiony na podmurowaniu z odłamów skał miejscowych, mającem przeszło łokieć wysokości. Na tej podstawie umieszczono popiersie ś. p. Józefa Szalaja, odlane z bronzu w Wiedniu, jak świadczy umieszczony napis.

Zdaje się, że popiersie to miało mieć inne przeznaczenie, gdyż z podstawą nie stanowi artystycznej całości.

Odsłonięciu pomnika towarzyszyły salwy z moździerzy, po czem czcigodny prezes Akademji umiejętności, jako zapisobierczyni zakładu, zabrał miejsce na galerji domu gościnnego i w bardzo serdecznej mowie objaśnił cel uroczystości, kreśląc nadto szkicowo historję zakładu.

Według dat, przytoczonych przez szanownego mówcę, wody szczawnickie, znane już w w. XVI-ym, nie były urządzone, ponieważ znajdowały się na gruncie włościańskim i dopiero w 200 lat później źródło Józefiny doczekało się urządzenia.

Majętność ta, niegdyś do starostwa czorsztyńskiego należąca, po r. 1772-im przypadła rządowi austrjackiemu, który nie mając z wód szczawnickich doraźnych korzyści, żadnych nakładów na nie nie czynił. Nabyte w końcu przez Stefana Szalaja dobra szczawnickie, dostały się synowi jego, Józefowi, który ukochał miejscowe zdrojowisko i dokładał wszelkich starań do jego uporządkowania, a wierząc w jego skuteczność, zapragnął na zawsze zapewnić ogółowi używanie jego dobrodziejstw i dlatego umierając oddał je na własność Akademji.

Akademja godnie odpowiedziała położonemu przez ś. p. Szalaja zaufaniu, gdyż od czasu objęcia przez nią Szczawnicy znakomite poczyniono zakłady, przez przykupienie gruntów i urządzenie nowej pięknej alei—powyżej zamku, oraz drugiej, łączącej Szczawnicę z Miodziusinem, który zostaje jeszcze w długoletniej dzierżawie i dlatego Akademja nie jest w stanie podźwignąć kąpieli, znajdujących się obecnie w dość opłakanym stanie.

Dom gościnny z powodu pewnych wad w konstrukcji obecnie przeznaczony na teatr i wielce niewygodny, gdyż nie na ten cel był stawiany. Scena maleńka, a sala wielka, ale położona w płaszczyźnie poziomej, tak że tylko pierwsze dwa rzędy krzeseł mogą coś widzieć, reszta zaś widzi tylko plecy osób, które siedzą w poprzednich rzędach, lub wysokie kapelusze dam.

W tymże domu pomieszczony jest fortepian i czytelnia, w której czytać niepodobna z powodu dochodzących ciągle rozmaitych odgłosów.

Imieniem gości tutejszych wypowiadam jeszcze życzenie, aby restaurację główną przenieść, jak było zamierzonem, do tego gmachu, ale trzeba dla niej postawić z tyłu oddzielną kuchnię, połączoną z gmachem za pomocą galerji, oraz skład na drzewo i pomieszczenie na wypas trzody, która obecnie zaraża powietrze, a dymy z restauracji i piekarni, które się mieszczą prawie w centrum zakładu, bynajmniej nie przyczyniają się do usunięcia szkodliwych wyziewów.

Należałoby również przez dokupywanie przyległych gruntów i zadrzewienie uniknąć zbytniego zacieśnienia zakładu budowlami.

Przygodny.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum dóbr państwa opracowało projekt do prawa o przymusowem wywłaszczaniu gruntów prywatnych w wypadkach, kiedyby to okazało się potrzebnem dla wykonania jakich robót rolno-gospodarczych, jak np. przy osuszaniu błot lub zaprowadzeniu irrygacji. Według doniesienia *Mosk. wied.*, projekt nowego prawa już został wniesiony do rady państwa, która zajmie się nim podczas jesiennej sesji.

= Gospodarze rolni z południowych gubernij wystąpili ze zbiorowem podaniem do ministerjum dóbr państwa o sprowadzanie z Turkestanu baranów i matek rasy karakulskiej, a to w celu poprawienia rasy owiec hodowanej w południowej Rosji. Owce karakulskie zalecają się dobrocią i delikatnością wełny.

= Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż na stacji Bzin, kolei dąbrowskiej, otwarto przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej.

= Międzynarodowa ajentura dróg żelaznych w Grajewie oblicza rubel metaliczny przy opłacie cła po 1 rs. 63 kop.

= W gimnazjum żeńskiem w Żytomierzu podwyższona została opłata szkolna do 45 u rs. rocznie.

= Towarzystwo kolei łódzkiej z powodu małej liczby urzędników i oficjalistów etatowych nie mogło dotychczas urządzić dla nich kasy emerytalnej, jakkolwiek obowiązane jest do tego na mocy § 20-go ustawy. Gdy jednak w r. 1875-ym z toku prac komisji przedstawicieli kolei żelaznych zdawało się wynikać, iż wkrótce zostanie urządzona wspólna kasa dla wszystkich lub pewnej liczby kolei, nie mogących tworzyć kas własnych, rada zarządzająca postanowiła rozpocząć zbieranie funduszów w ten sposób, iż dozwoliła życzącym sobie tego urzędnikom składać 4% od ich płacy, a za wnoszących takie składki poleciła z funduszów towarzystwa kolei przelewać także 4%. Fundusze te do czasu otworzenia kasy emerytalnej pozostają własnością urzędników i towarzystwa, z chwilą zaś założenia kasy posłużyć mają do zapłacenia składek za ubiegłe lata. Zebrany tą drogą fundusz wynosił z końcem roku 1883-go 35,362 rs. 89 kop., w ciągu r. z. wpłynęło ze składek od urzędników 3306 rs. 58 kop., oraz tyleż z dopłaty towarzystwa kolejowego i z procentów 2601 rs. 45½ kop., razem 44,577 rs. 50½ kop., a ponieważ w r. z. zwrócono składek uczestnikom 1222 rs. 1 kop., pozostało zatem 43,355 rs. 49½ kop. Fundusz z kar, który także przeznaczony jest na powiększenie funduszów kasy emerytalnej, wynosił w końcu r. 1884-go 6860 rs. 68½ kop. W ogóle suma funduszów na kasę emerytalną w końcu r. z. wynosiła 50,216 rs. 18 kop.

= Niezależnie od odbywanych obecnie ogólnych rewizyj sanitarnych domów, ma być dokonaną rewizja lokalów, co do których zachodzi wątpliwość pod względem zdrowotnym. Mieszkania w których pobyt uznany zostanie za niezdrowy, będą przez komisję opieczętowane, a zdjęcie pieczęci nastąpi tylko w takim razie, jeżeli właściciel zobowiąże się poczynić w lokalu stosowne ulepszenia lub oddać go na inny użytek.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra, przy prowadzeniu śledztwa policyjnego w wypadkach kradzieży ma być pociąganty stróż domu. Jeżeli się okaże, iż kradzież nastąpiła skutkiem opieszałości lub braku nadzoru ze strony stróża, zostanie on ukarany w drodze administracyjnej, to jest będzie pozbawiony miejsca. O ileby zaś okazało się, że stróż świadomie nie przeszkodził złodziejom, winien być natychmiast pociągnięty do sprawy w charakterze oskarżonego.

= Z powodu znacznych zaległości podatkowych za rok zeszły, oraz nieopłacenia przez wielu właścicieli podatków za pierwsze półrocze r. b., komisarze kas otrzymali polecenie przedsięwzięcia energicznych kroków egzekucyjnych.

= Rada miejska dobroczynności publicznej w wykonaniu kończącego się w r. b. zapisu b. p. Berka Kochanrechta, rozdzieliła z reszty przeznaczonych na ten cel funduszów 582 rs. 80 kop. pomiędzy ośm osób.

= Roboty w alejach Ujazdowskich około urządzenia ścieków brukowanych, w miejsce dotychczasowych rowów, są już na ukończeniu.

= Dnia 18-go b. m., o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu półroczna sesja zgromadzenia ślusarzy, puszkarzy i ostrogarzy.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Jawnuta" i „Coppelia".

W „Jawnucie" śpiewają po raz pierwszy panie Dobiecka (Chicha), Wojakowska (Jawnuta) i p. Dyliński (Stach).

Jutro: „O czem marzą młode panienki", „Pan Geldhab" z Żołkowskim i „Świeczka zgasła".

W teatrze Nowym dzisiaj *premiera* komedji trzyaktowej z francuskiego pp. Labiche i Martin w przekładzie p. Z. Markowskiego, „Małe ręce" tudzież „Frizetta".

Jutro „Orfeusz w piekle".

* W jutrzejszem przedstawieniu „Pana Geldhaba" rolę majora za p. Ostrowskiego, bawiącego na urlopie, przedstawi p. Grzywiński.

* W miejsce projektowanego widowiska baletowego, dany będzie w nadchodzącą niedzielę w teatrze Łazienkowskim „Orfeusz w piekle" (drugi i czwarty akt).

Na zakończenie przedstawienia odtańczone zostanie „Wesele w Ojcowie".

* Repertuar operowy przyszłego tygodnia przedstawia się niezwykle zajmująco, ze względu na liczne grono artystów gościnnie występujących.

W „Aidzie", zapowiedzianej na wtorek, śpiewać będą pani Zofja Brajninowa i p. Aleksandrowicz.

W „Trubadurze" we czwartek usłyszymy pannę Justynę Machwicównę, a także pp. Aleksandrowicza i Kamińskiego.

W sobotę w „Hugonotach" wystąpią panie: Brajninowa, Machwicówna i Szlezygierówna, tudzież pp. Kamiński i Szaniawski.

* Po kilkuletniej przerwie wznowiony ma być niebawem na scenie teatru Letniego dramat jednoaktowy p. St. Rzętkowskiego pt. „Livia Quintilla". Rolę tytułową powierzyła reżyserja pannie Noiret.

* Pani Modrzejewska bawi obecnie w Zakopanem.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Reżyserja teatrzyku Towarzystwa dobroczynności poczęła się już krzątać około ułożenia repertuaru na sezon zimowy.

Ze względu, iż największem powodzeniem cieszą się przedstawienia dziecięce, liczba tych widowisk będzie zwiększoną.

Reżyserja nad dziatwą przypada w udziale gorliwemu i zamiłowanemu w sztuce p. Antoniemu Golańskiemu.

Kierownictwo amatorów dorosłych, po wystąpieniu z teatrzyku p. Wł. Szymanowskiego, obejmie jeden z długoletnich amatorów.

Przedstawienia rozpoczną się w początkach listopada r. b.

= Malarze w Warszawie.

Według dokładnych obliczeń, tutejsza kolonja malarska składa się z czterdziestu dwóch osób, a w tej liczbie dziewięć kobiet.

W rachunek nie wchodzą amatorowie obojga płci, których prace nie oglądają sali wystawowej.

= Regaty.

W sobotę, d. 15-go b. m., Yacht-klub urządza doroczne regaty na Wiśle od strony Pragi.

Biegi rozpoczną się punktualnie o godz. 4-ej po południu.

Wieczorem illuminacja, ognie bengalskie i rakiety.

= Jeszcze jedna wystawa.

Prezes komitetu zabaw przy Towarzystwie dobroczynności, Wincenty hr. Walewski, pragnąc przysporzyć środków instytucji, powziął zamiar urządzenia nowej wystawy.

Wystawa ta, urządzona na wzór odbytej w roku zeszłym w Paryżu (*exposition des arts décoratifs*), zawierałaby wszystko co ma związek z budową domów i urządzeniem mieszkań w najrozciąglejszem znaczeniu.

A więc obejmowałaby: mularstwo, ciesielstwo, stolarstwo, dekarstwo, okazy posadzek, drzwi, mebli, tkanin na meble, portjery, firanki, wyroby zduńskie, tapetowe, szklarskie, bronzownicze etc. etc.

Pomysłowy inicjator, zachęcony pomyślnym rezultatem wystawy kucharskiej, sądzi nie bez podstawy, iż nowy projekt znajdzie niemniejsze powodzenie.

Nie ulega wątpliwości, iż rękodzielnicy przyjmą chętny udział w nadsyłaniu okazów.

Hr. W. niezwłocznie przystępuje do starań o decyzję władzy, poczem będą ułożone szczegóły tej zajmującej a nowej dla nas wystawy.

= Do Częstochowy.

Jutro o godzinie 3½ zrana wyruszy pierwszy pociąg nadzwyczajny do Częstochowy na odpust Wniebowzięcia N. Marji Panny.

Sądząc z dzisiejszego wielkiego tłoku przy nabywaniu biletów, zarząd kolejowy będzie musiał wysłać kilka pociągów.

Z Częstochowy wyruszy pociąg z powrotem do Warszawy w niedzielę, dnia 16-go b. m. o godzinie 8-ej zrana.

= Wspomnienie pośmiertne.

Otrzymujemy smutną wiadomość o zgonie znanego inżeniera Wacława **Jurkiewicza.**

Zmarły w sile wieku, bo zaledwie licząc lat 45, był synem czcigodnego dziekana Karola Jurkiewicza.

Po ukończeniu szkoły Szmurły wstąpił na tutejszy wydział matematyczny, a następnie jako kandydat nauk ścisłych, udał się do korpusu dróg i komunikacyj w r. 1872-im i ten z odznaczeniem w r. 1873-im opuścił.

Prace jego inżenierskie w Cesarstwie dały go poznać szerszemu kołu specjalistów, skutkiem czego zarząd kolei dąbrowskiej wezwał go do swojego sztabu inżenierów.

Jurkiewicz znany był z prac naukowych i byłby niewątpliwie dla nauki wiele uczynił, gdyby nie zgon, który nastąpił w górach Oberlandu, dokąd się udał na wypoczynek.

= Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 8-go b. m. zakończył w Warszawie życie s. p. Leon Kułakowski, starszy felczer drogi żelaznej wiedeńskiej i bydgoskiej.

Na skromnem stanowisku jakie zajmował, potrafił on zjednać sobie ogólną miłość licznych pacjentów, jak równie cieszył się zupełnem zaufaniem zwierzchników swoich, lekarzy drogi żelaznej.

Nie szczędził on trudu i niósł pomoc dniem i nocą na każde zawołanie, a nie przekraczał atrybucyj, jakie mu fach jego zakreślał.

W żadne udawanie lekarza i pokątne fuszerskie leczenie się nie wdawał, chociaż wiedza jego w tym kierunku nabyta wieloletnią praktyką była obszerna.

Gdy drugi felczer tejże drogi S. uległ ślepocie, ś. p. Kułakowski wziął na siebie pracę za niego i przez lat siedm pełnił jego obowiązki, oddając mu całą pensję (700 rs. rocznie).

Gdy chciano nie pełniącego obowiązków urzędnika usunąć ze służby, ze łzami w oczach błagał swoich zwierzchników, żeby niewidomego kalekę, obarczonego liczną rodziną, nie pozbawiali kawałka chleba, obiecując do końca życia pracować za niego.

Piękny charakter i szlachetny sposób myślenia objawiał nieboszczyk na każdym kroku, a niezwykle liczne zebranie pogrzebowe dowiodło, jak piękne zalety jego były cenione.

Pokój cieniom poczciwego człowieka!

= Apostoł.

Przybył do Warszawy starokatolicki pastor Altman z Moguncji, podobno celem nawracania żydów.

Widocznie zbrakło mu ich we Frankfurcie nad Menem, gdzie bardzo radykalnemi argumentami gościnność mu cofnięto.

= Polowanie.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się polowanie na zające, głuszce, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy i dropie.

Polowanie dozwolone jest do d. 27-go lutego roku przyszłego.

= Neofitki.

Przed paru dniami w jednej z tutejszych kaplic prywatnych dopełniony został akt chrztu świętego na trzech izraelitkach, a mianowicie: matce i dwóch córkach.

Nawrócenie nastąpiło za sprawą trzeciej córki, która przyjęła chrzest przed trzema laty i wymownie wpłynęła przykładem swoim na matkę oraz siostry.

Neofitki, z obawy prześladowań ze strony fanatycznej rodziny, zostały przez swoich opiekunów wyprawione w dalekie strony.

= Przeciw cholerze.

Jeden z naszych znajomych p. W., który długie lata przebył w Azji, utrzymuje, że żucie tytuniu czyli używanie tak zwanej prymki stanowi wyborny środek anti-choleryczny.

Środek ten ordynowany przez kilku lekarzy w Indjach, okazał się bardzo zbawiennym i osoby używające prymki uniknęły epidemji.

Byłoby lepiej nie mieć potrzeby próbowania u nas tego środka.

= Z powodu bankructwa.

Dowiadujemy się, że kilku kupców zbożowych tutejszych poniosło dotkliwe straty, skutkiem upadłości firmy zbożowej Löwenstejna w Gdańsku.

I na prowincji również niektórzy kupcy ponieśli znaczne straty.

= Niezwykła filantropja.

Pewien zgrzybiały mieszkaniec dzielnicy staromiejskiej jest wielkim nieprzyjacielem pijaństwa.

Pragnąc odciągnąć prostaków od tego zgubnego nałogu, starzec skupuje książki i broszury traktujące o pijaństwie i jego skutkach, które zwiedzając szynkownie rozdziela pomiędzy potrzebujących nauki i przestrogi.

= Muzykalna jałmużna.

Jeden z reporterów naszych zapisuje dobry uczynek kataryniarza, grającego zwykle na ul. Zgoda.

Zbliżył się do „artysty“ żebrak i prosił go o grosik.

— Nic nie zarobiłem—powiedział maëstro—ale ci darmo zagram...

I zaczął grać „Trubadura“.

= W sprawie okradzenia lombardu.

Zarząd lombardu, przy placu Wareckim, nie wykończył dotąd całej specyfikacji przedmiotów skradzionych, pozostaje mu bowiem do przejrzenia magazyn, z efektami większych rozmiarów.

Z obliczeń dotychczasowych okazuje się, że suma pożyczek, od których fanty skradziono, wynosi rs. 25,000.

Strata więc jest większa aniżeli z początku sądzono.

Wypada nadmienić, iż lombard miejski, po spaleniu się ratusza, uroniwszy czterdzieści kilka precjozów zastawionych, płacił za nie, doliczając do pożyczki trzecią część lombardowego szacunku, szło tam jednak o rzeczy drobne.

Zarząd i akcjonarjusze w sobotę mają się zebrać na walną sesję, na której obmyśloną będzie norma wysokości wynagrodzenia za przepadłe fanty.

Co do Baśkiewicza, najusilniejsze starania dotąd śladu żadnego nie wykryły.

Konsulat austrjacki zajął się poszukiwaniem go w Galicji.

Policja przemyska okazała się tak gorliwą, że jednego dnia wszystkich kulawych aresztowała, żaden jednak z nich nie okazał się tylo pożądanym Baśkiewiczem.

Zarząd przesłał okólnik do bankierów, z oznaczeniem listy skradzionych papierów wartościowych oraz wykaz klejnotów jubilerom, dotąd jednak poszukiwania i na tej drodze do niczego nie doprowadziły.

= Uczta rzezimieszków.

W domu parterowym p. Wendrycha za rogatkami wolskiemi złodzieje urządzili sobie ucztę, rozumie się podczas nieobecności gospodarza.

Państwo W. w zeszłą sobotę wyjechali do Częstochowy, a kiedy wczoraj powrócili, zastali straszny nieład w mieszkaniu.

Meble były we wszystkich pokojach poprzestawiane, a w pokoju stołowym, na dużym stole znaleziono resztki jedzenia i całą baterję opróżnionych po winie i wódce butelek.

W dalszym ciągu znaleziono brak garderoby i pościeli, a pani W. zastała pustki w spiżarni i piwnicy.

Widocznie złodzieje byli dobrze poinformowani o dłuższej nieobecności państwa W. i w opróżnionym domu, którego nikt nie pilnował, wyprawili sobie zbiorową ucztę.

= Podwójny zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym pani K., żona ajenta handlowego, po gwałtownej kłótni z mężem wyszła z domu z zamiarem utopienia się w Wiśle.

Zamiar o tyle wykonała, iż wskoczyła do wody, lecz została natychmiast uratowaną.

Odprowadzona do domu, przed samym wieczorem powiesiła się w komórce przyległej do kuchni.

I tym razem spostrzeżono wypadek i pani K. została uratowaną.

Rodzina rozciągnęła nad nieszczęśliwą baczny nadzór.

= Znaczna kradzież.

Z mieszkania Herca Graf, właściciela domu przy ulicy Nalewki nr 28, skradziono z kasy ogniotrwałej, bez naruszenia zamków: sześć sznurków pereł, 6 srebrnych kubków, noże, widelce, zegarek złoty i t. p. drobiazgi, na ogólną sumę około 500 rs.

O kradzież poszlakowany jest lokaj poszkodowanego, któremu powierzone były klucze od kasy.

= Bez wieści.

Sześcioletni syn wyrobnika Bolesław Kwiatkowski, wyszedłszy kilka dni temu z domu, więcej nie powrócił i pomimo poszukiwań dotąd odnaleziony nie został.

Ponieważ małoletni zbieg oddawna, objawiał silne zboczenia umysłu jest obawa, czy nie padł ofiarą jakiego nieszczęścia.

= Przy pracy.

Urzędnik jednej z prywatnych instytucyj, pan Zygmunt R., zamieszkały przy ulicy Kruczej, człowiek już niemłody, siedząc późno w nocy przy biurku, zajęty pisaniem, znaleziony został przez żonę w stanie nieprzytomnym.

Wezwany natychmiast lekarz, znalazł stan choroby groźny, skutkiem silnego wycieńczenia sił umysłową pracą i późnem siedzeniem w nocy.

= Z małej przyczyny.

Zamieszkała przy ulicy Marszałkowskiej panna Aniela D., licząca 18 lat wieku, pieczętując kilka dni temu list, oparzyła sobie płonącem lakiem palec i dłoń.

Gdy ból się nie zmniejszał, a miejsca oparzone jątrzyć się zaczęły, wezwano lekarza, który skonstatował zakażenie krwi i uznał potrzebę niezwłocznej amputacji.

= W kąpieli.

Terminator stolarski Andrzej Woźniak, liczący 15 lat wieku, kąpiąc się w rzecze Wiśle, natrafiwszy na głębinę, począł tonąć.

Walczącemu ze śmiercią pośpieszył z pomocą Józef L. i szczęśliwie go wyratował.

= **Wypadki.** Na Koszykach Leopold Wiktorek spadł z drzewa i złamał rękę. -- Na Grzybowskiej przy odnawianiu domu nr 31 spadła cegła i zraniła w głowę siedmioletniego Berka Rozencwajga.

= Teatr amatorski.

Amatorowie sztuki dramatycznej w Nowomińsku, zachęceni zeszłorocznem powodzeniem, jakie uwieńczyło ich szlachetną pracę, dają w sobotę, t. j. d. 15-go b. m., nowe przedstawienie.

Połowę dochodu otrzymają potrzebujący pomocy pogorzelcy Nowej Płagi, druga połowa również będzie użyta na cel dobroczynny.

Widowisko składają komedyjki: „Błażek opętany”, „Pafnucy i Narcyz”, oraz „Majster i czeladnik”.

= Upadek przemysłu.

Ogólna produkcja fabryczna gubernji piotrkowskiej w r. z. wyniosła 79,970,000 rs., a zatem w porównaniu z r. 1883-im okazało się zmniejszenie o 3,410,000 rs.

Robotników w r. z. pracowało 57,680 a w roku 1883-im 59,939, w ciągu zatem roku liczba robotników zmniejszyła się o 2,259 ludzi.

Same fabryki obrabiające wełnę zmniejszyły produkcję z 19,300,000 rs. na 12,500,000 rs.; również zmniejszyła się produkcja okowity, piwa, mąki, cukru i wyrobów z drzewa, której wartość spadła z 13,307,000 rs. na 11,724,000 rs.

= Porządki na prowincji.

W Siedlcach mają być urządzone trotuary z płyt kamiennych na ulicy Długiej i przed domem kasy miejskiej siedleckiej, na co wyasygnowano 1200 rs.

Na remont szosy guzowsko-łęczyckiej, w powiecie łowickim, wyasygnowano 4200 rs.

= Choleryna.

W miasteczku Uździe, w powiecie ihumeńskim, w gubernji mińskiej, panuje silna choleryna, szerząca się osobliwie pomiędzy uboższą klasą ludności.

Zaniepokojone władze przedsięwzięły energiczne środki dla powstrzymania jej rozwoju.

ZE ŚWIATA.

× **W Mulhouse** otrzymał dyplom z ukończonej szkoły technologicznej brat artysty warszawskiego, Ludwik Seidemann.

× **Z Trjestu** otrzymują wiadomość dzienniki niemieckie, że b. student wydziału języków wschodnich w Petersburgu, Pełczyński, wygrał na loterji brunszwickiej sto tysięcy marek. Pełczyński mieszka w Trjeście i prowadzi na wielką skalę handel ze wschodem.

× **Dr Emil Zsismondy** z Wiednia, znany turysta, autor broszury p. n. „Niebezpieczeństwa Alp. Praktyczne wskazówki dla wchodzących na szczyty gór”, w d. 7-ym b. m., wchodząc na szczyt jednej z gór w Alpach francuskich, spadł i zabił się na miejscu. Okazuje się, że łatwiej uczyć innych ostrożności, niż zachowywać ją samemu.

× **Zamek heidelberski** miano połączyć z miastem za pomocą kolei zębatej, projekt ten jednak upadł z powodu protestu stowarzyszenia starożytników niemieckich, którzy budowę kolei uznali za profanację starożytnej pamiątki.

× **Niebywały proces.** *Gil Blas* donosi, że kupiec hurtowy, Philibouchon, którego syn miał się żenić z córką zamożnego hodowcy jedwabników, pozwał rodziców panny, która umarła, o zwrot kosztów, poniesionych na przedślubne uekwipowanie syna. Zdaje się, że w rocznikach sądowych takiego procesu nie było jeszcze.

× **Sztuczka policyjna.** W Paryżu złapano na gorącym uczynku kradzieży indywiduum, które przyprowadzono przed komisarza policji. Aresztowany, mając powody zatajenia swojej osobistości, stanowczo odmówił podania nazwiska i adresu. Wówczas komisarz policji obrał oryginalną drogę, aby otrzymać niezbędne wiadomości o osobistości przytrzymanego. Zanotował on inicjały, któremi znaczona była bielizna aresztowanego i udzielił reporterowi notatki, donoszącej o dostawieniu zwłok utopionego do „morgi”. Opis zwłok był naturalnie ten sam co przyaresztowanego i zawierał także wspomniane inicjały. Notatkę ogłoszono i jeszcze tego samego dnia zarząd „morgi” i redakcja dziennika otrzymały doniesienia, zupełnie wystarczające do wykrycia osobistości aresztowanego.

× **W Anglji** ma być wydany specjalny bil podatkowy przeciw osobom, które utrzymują więcej niż 4 psy. Prawodawca wychodzi z zasady, iż taka mnogość zwierząt w domu jest zbytkiem i moralną szkodę przynosi, gdyż obniża uczucia żywiciela dla społeczeństwa na rzecz ulubieńców.

× **Dzienniki sarajewskie** donoszą, iż w pobliżu Sarajewa zmarł rekrut, którego, ponieważ był mahometaninem, pochowano tegoż samego dnia. Zaraz po zasypaniu trumny ziemią usłyszano jęki, jednak obecni nie mieli odwagi wykopać trumny, a nawet iman wprost tego zakazał. Gdy jednak wreszcie kilku ludzi zdobyło się na odwagę i wydobyli umarłego, oczom ich przedstawił się straszny widok. Nieszczęśliwy został żywcem pochowany i udusił się w grobie. Wszystko wskazywało, iż godna pożałowania ofiara przebyła ciężką walkę ze śmiercią.

× **Jeden z ostatnich** numerów gazety nowojorskiej *World* zawierał 168 szpalt, z których 88 ogłoszeniami, a 80 tekstem zapełnionych. Waga papieru, spotrzebowanego na jedno wydanie, wyniosła 400 centnarów, a zużytej farby 5 centnarów. Papier, ułożony na długość, pokryłby 244 mil angielskich.

Nekrologja.

† Ś. p. Teofila z Mrówczyńskich **Prószyńska**, wdowa po urzędniku, była nauczycielka prywatna, dnia 12-go sierpnia 1885 roku przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 63. Pogrążeni w żalu bracia, siostry i rodzeństwo zapraszają na wotywę żałobną odbyć się mającą w piątek, to jest dnia 14-go sierpnia, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu następnym, to jest w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2687—

† Ś. p. Ernest **Böhm**, kupiec, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności, w wieku lat 37. W głębokim smutku pozostała żona, ojciec i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 14-go sierpnia 1885 roku, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 1—2682—

† Za duszę ś. p. Marji **Chwiałkowskiej**, jako w pierwszą rocznicę imienin, odbędzie się wotywa w dniu 14-ym sierpnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakows.-Przedm., na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —2685—

† Krewnym, przyjaciołom, znajomym, kolegom i wszystkim życzliwym osobom, które raczyły odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ukochanego męża i ojca ś. p. Kajetana **Więckowskiego**, składa serdeczne podziękowanie pozostała żona z rodziną. —919—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Jakkolwiek prasa rosyjska, ta nawet która najbardziej zajmuje się sprawami polityki zagranicznej, zupełnie stanowczo uważa kwestję afgańską za niegrożącą naruszeniem pokoju, nie przestaje wszelako śledzić wszystkiego, co z tą kwestją ma związek i notuje wszelkie wiadomości z Afganistanu, podawane przez dzienniki zagraniczne a zwłaszcza angielskie. I tak *Nowoje wremja* w ostatnim swoim numerze podaje kilka głosów gazet angielskich w tej materji. Korespondent *Standarda* przy komisji delimitacyjnej donosi temu pismu, że na granicy afgańskiej dotąd jeszcze przeważa nastrój wojowniczy. Wprawdzie pogłoska o starciu pod Meruczakiem pomiędzy rosjanami a afgańczykami się nie potwierdziła, pomimo to jednak zarówno tam jak i w Zulfikarze uważają położenie rzeczy za niezmiernie naprężone. Z Simli znowu donoszą gazecie *Daily Telegraph*, że jenerał Mac-Gregor w czasie swojego pobytu w dolinie piszyńskiej, gdzie ma wybrać stosowne miejsce na ufortyfikowany obóz, zajmie się nadto wyszukaniem miejscowości w przesmykach Kojakskim i Gwajskim najodpowiedniejszych na urządzenie nowych fortyfikacyj. Perska znów gazeta *Fars* otrzymuje z Kabulu wiadomość, że emir zrzekł się zamiaru przebudowania i rozszerzenia swojego pałacu i że przeznaczone na to 270,000 rupij użył na przygotowania wojenne. Między innemi w Heracie mają stanąć nowe baraki na 2,000 ludzi, oraz urządzone zostaną składy materjałów wojennych. W Majmene zbudowane będą dwie nowe reduty, a w Saripulu nowy fort z ruchomą basztą. W ogóle w Kabulu panuje ożywiona działalność, a rada wojenna codziennie odbywa posiedzenia. Po każdem takiem posiedzeniu ze sprawozdaniem jedzie kurjer do Simli, rezydencji lorda Dufferina, uważanego za istotnego władcę Afganistanu. Wobec tych tak na pozór wojowniczo brzmiących wiadomości inny zupełnie charakter nosi wiadomość, jaką gazecie *Daily News* komunikuje paryski jej korespondent. Donosi on mianowicie, jakoby margrabia Salisbury zaraz po zamknięciu sesji parlamentarnej miał pojechać do Warcina dla naradzenia się z ks. Bismarkiem, a ztamtąd do Franzensbadu dla widzenia się z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych p. Giersem. Za prawdziwość jednak tej wiadomości korespondent nie zaręcza.

Hamid-Ali-chan, rodowity indjanin, należący do jednego ze znakomitych rodów indyjskich, wydał niedawno w Londynie broszurę o wewnętrznem położeniu Indyj i stosunku ludności indyjskiej do anglików. *Petersburskija wiedomosti* zamieszczają treść tej ciekawej broszurki i tak o niej mówią: „Indyjski publicysta, który wiele przebywał w towarzystwie londyńskiem, jest wielkim rusofobem. Rosji nienawidzi i naturalnie podziela wszelkie obawy anglików co do tajemnych zamiarów *północnego niedźwiedzia* i dążeń *moskiewskich barbarzyńców* do zawładnięcia ogromną jego ojczyzną. Cała ludność, wszyscy indyjscy książęta-wassale, według jego widzenia rzeczy, wspólnie z nim nienawidzą Rosji i gotowi są przelać ostatnią kroplę krwi dla chwały oręża angielskiego. Z zewnętrznej więc strony Anglja nie ma powodu obawiać się o Indje. Gdyby nad brzegami Gangesu pokazał się zewnętrzny wróg, anglicy znaleźliby po swojej stronie całą ludność krajową i ztąd potędze Albjonu nie zagraża najmniejsze choćby niebezpieczeństwo. Ale pomimo to w Indjach jest wzburzenie i ze strony wewnętrznej, Indje nie przedstawiają z angielskiego punktu widzenia pocieszającej idylli. Miejscowa ludność niebardzo miłuje anglików i lubo żywi dla nich „„uczucie szacunku połączone z uczuciem strachu"", to przecież bynajmniej nie jest skłonną do „„znoszenia nadal niewolniczego i zuchwale samowolnego z nią obchodzenia się"". Hamid-chan powiada, że w Indjach anglicy zmieniają się nie do poznania. W Londynie są grzeczni, uprzejmi, ludzcy; w Bombayu stają się nie do zniesienia. Nawet drobni urzędnicy, jakby sobie postawili za zadanie oburzać na siebie i uciemiężać ludność. Jeżeli (temi słowy zamykają *Petersburskija wiedomosti* swoje uwagi) w takiem świetle stosunki anglo-indyjskie przedstawia „„znaczny indjanin"", skłonny do patrzenia przez różowe okulary i w Londynie wszelkiemi środkami pieszczony, to łatwo sobie wyobrazić, jaką nienawiść w samej rzeczy ku ciemiężcy żywić musi masa coraz bardziej rozbudzającej się pracowitej i wcale niegłupiej ani dzikiej ludności miejscowej."

Z Rygi donoszą *Petersb. wiedomostiom*, że „ujęty niedawno w Jacobsztadzie szpieg, pruski oficer rezerwowy Benno Kruscke, po odebraniu mu wszystkich papierów, map i szkiców, został w dniu 25 ym lipca przez Mitawę wysłany za granicę. Śledztwo w tej sprawie w tych dniach ukończone, udowodniło zupełnie prawdziwość oskarżenia i dało bardzo bogaty materjał."

Gazety wiedeńskie donoszą o rozpoczęciu procesu rosyjskiego radcy kolegjalnego Maksymiljana Greffena, aresztowanego w Wiedniu w lutym za usiłowane odebranie podstępnym sposobem od pewnego bankiera w Londynie funduszów należących do jednego z jego znajomych. O Greffenie piszą *Petersb. wied.*: „Po Petersburgu już dawno chodziły niepochlebne wieści o osobistości oskarżonego. Wszyscy wiedzieli, że nie ma żadnego majątku i dziwili się tylko z czego żyje. A żył dosyć szeroko. Zawsze elegancko ubrany, codzień widzieć go było można w kołach hulającej młodzieży. Ostatniemi czasy przedstawiał się jako urzędnik do szczególnych poruczeń przy naczelniku miasta i w niewiadomym celu w końcu roku zeszłego wyjechał za granicę."

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm opuścił d. 11-go b. m. Gastein i powraca przez Salzburg do Berlina.

P. Schloetzer wyjechał z Berlina do Warcinu.

Katolickie dzienniki paryskie, *Monde* i *Univers*, zamieszczają depeszę biskupa wschodniej Kochinchiny tej osnowy: „Poirier, Guegan, Garin, Mace, Martin, wraz z 10,000 chrześcijan zostali wymordowani. Mordy i podpalania trwają dalej. Wikarjat apostolski zniszczony."

Izba handlowa w Marsylji zaprotestowała przeciw surowej kwarantannie, którą mocarstwa obarczają okręty z niej pochodzące. Tymczasem dnia 10 go b. m. zmarło w Marsylji 35 osób na cholerę; cóż tu więc protestować?

W Manosque, w departamencie Alp niższych, wybuchła cholera.

W Hiszpanji dnia 10-go b. m. zachorowało na cholerę osób 3724, zmarło 1886. Z kilku wszakże prowincyj brakuje dat. Arcybiskup Sewilli zmarł na cholerę.

Wedle depeszy biura Reutera z Teheranu, 2000 ludzi zajętych jest ustawicznie naprawą fortyfikacyj w Heracie. Mieszkańcy zdecydowani są bronić osobiście miasta.

W angielskiej izbie wyższej oświadczył pierwszy lord skarbu, iż ustanowioną została komisja, celem zbadania przyczyn zastoju handlowego. Uspakaja on liberałów, obawiających się zniesienia systemu wolności handlowej. Jeżeli system jest dobry, ostoi się wobec komisji.

Baron Richthofen, zaopatrzony w sumę 35 miljonów, przybył do Aleksandrji, celem wypłacenia osobom interesowanym szkód poniesionych przez bombardowanie miasta.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 13-go sierpnia. — **Urzędownie zaprzeczają, aby nieobecność p. Tiszy w Kromieryżu miała oznaczać oświadczenie się jego przeciw celom zjazdu.**

(Ajencja północna.)

Wiedeń 13-go sierpnia.—*Politische Correspondenz* donosi, iż książę bułgarski przybędzie w najkrótszym czasie na ćwiczenia armji austrjackiej w Czechach, ulegając zaproszeniu cesarza. (Będzie zatem widocznie obecnym w Kromieryżu podczas zjazdu; *przyp. red.*).

Bruksella 13-go sierpnia. — Izba deputowanych przyjęła wczoraj ustawę o reformie wyborczej w całości 73 głosami przeciw 41.

Londyn 13-go sierpnia. — Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej przyjęto jednogłośnie na wniosek lorda Salisbury wotum podziękowania dla armji sudańskiej. Izba przyjęła w trzeciem czytaniu bil o poprawie mieszkań dla robotników.

Petersburg 13-go sierpnia. — Według *Grażdanina*, bawiący obecnie w Krasnem Siole Dwór Najwyższy powraca dnia 20-go b. m. do Peterhofu, a wyjeżdża z takowego prawdopodobnie dnia 22-go b. m.

Sprawozdanie z targu zbożowego
na placu Witkowskiego, dnia 13-go sierpnia 1885 r.

Dowozy na targ dzisiejszy były dosyć znaczne choć nie nadzwyczajne. Była też również widoczną, chęć kupna lecz kupujący wysokich cen płacić nie chcieli, żądając ustępstw, do których oddawcy—szczególniej co do pszenicy—skłonić się byli zmuszeni.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż 750 korcy. Gatunki rozmaite.

Ceny nieco słabsze i płacono za wyborową—w niewielkiej ilości—7.20, białą 6.80 do 7 rs., średnią dobrą 6.45 do 6.80, smolną i ordynaryjną 5.70 i wyżej stosownie do gatunku.

Żyta około 800 korcy. Chęć kupna również nieco mniejsza.

Płacono wyborowe 5, 5.10, 5.12½, średnie 4.80, 4.90, wadliwe 4.10, 4.45, 4.60 osiągało.

Jęczmienia dwurzędowego mała partja 4.20 osiągnęła.

Grochu starego niewielką ilość dostawiono, amatora jednak nie było.

Owsa 120 korcy—gatunki słabe—ceny więc niższe 2.60, 3 rs. 3.15.

Siana i słomy nie było.

J. Wl.

— *Do zarządu okręgowego* warszawskiego Towarzystwa Krzyża Czerwonego wpłynęło od dnia 1-go czerwca do dnia 1-go lipca 1885 r.

A. Na korzyść Czerwonego Krzyża:

Od małżonki świty Jego Cesarskiej Mości jenerał-majora K. K. Krok rs. 10, od urzędujących w progimnazjum męzkiem w Zamościu rs. 10, od mieszkańców powiatu jędrzejewskiego rs. 14 k. 70, od sędziego pokoju 8-go cyrkułu miasta Warszawy, wniesione przez Elżbietę Dziung rs. 2 kop. 50, z puszki będącej w sądzie pokoju 2-go cyrkułu m. Warszawy rs. 47 k. 90, od P. A. Melcera rs. 5, z puszki sędziego pokoju m. Kalisza rs. 1 k. 20, od inżeniera K. F. Rejna rs. 10, od L. A. Kurtowej rs. 5, od jenerał-majora A. N. Kurtowa rs. 10, od jenerał-majora N. E. Szwedera rs. 3, od małżonki jego Luizy córki Edwarda rs. 10, od G. K. Junga z 3-ch puszek rs. 109 k. 9, od urzędujących w 5-ym sztabie dywizji kawalerji rs. 38 k. 31, od przełożonego cerkwi w Lesznie rs. 4 k. 66, bezimiennie rs. 1, od pp. oficerów 25-go smoleńskiego pułku piechoty rs. 11 k. 70, od służbowych w policji warszawskiej i straży ogniowej rs. 86 k. 56, od pp. urzędujących w biurze topograficznem pogranicza północno-zachodniego rs. 9 k. 90, od lekarzy 6-go korpusu armji rs. 11 k. 30, od urzędujących w 4-ym oddziale brygady pogranicznej straży w Zawichoście rs. 20 k. 92, od J. K. Epura rs. 1, od duchowieństwa dekanatu w Zamościu rs. 16, od urzędujących w kantorze pocztowym w Radomiu rs. 2 k. 80, od lekarzy 27-go witebskiego pułku piechoty rt. 2, od leka- 5-go korpusu artylerji rs. 7, od lekarzy 18-ej dywizji piechoty rs. 5 kop. 80, od W. J. Dmitrowskiego rs. 3.

Razem wpłynęło w ciągu m. czerwca r. b. rs. 460 kop. 4, a łącznie z remanentem do 1-go czerwca r. b. rs. 53,710 kop. 36½.

Z tej sumy wydatkowano rs. 861 kop. 68, pozostało przeto w dniu 1-ym lipca r. b. rs. 51,848 kop. 68½.

B. Na korzyść warszawskiego zgromadzenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety:

Od J. A. Makowelskiego rs. 1, od pp. oficerów 24-go simbirzkiego pułku piechoty rs. 5 kop. 1, od pp. oficerów 25-go smoleńskiego pułku piechoty rs. 5 k. 25, od Rotliktra Zołotarewa rs. 1, od urzędujących w biurze topograficznym na pograniczu północno-zachodnim rs. 2 kop. 70, od lekarzy 6-go korpusu armji rs. 2, od dzierżawców części miejscowości zwanej „Prater" Tarnowskiego i Lewanowicza, płaca dzierżawna od 19-go czerwca do 19 września r. b. rs. 340 k. 75.

Razem wpłynęło w m. czerwcu rs. 357 kop. 71.

Wydatkowano rs. 1693 kop. 50; pozostaje przeto w dniu 1-ym lipca rs. 24,104.

C. Na korzyść komitetu w celu udzielania pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom:

Od M. A. Popowej rs. 5, od L. A. Kurłowej rs. 5, od jenerał-majora Tuchliniewa połowa dochodu z koncertu danego w teatrze wielkim rs. 240 kop. 55, od A. J. Orkusa rs. 5.

Zebrane na książki z ofiar: przez jenerał-lejtenanta W. N. Werewkina rs. 10, przez E. P. Alfatera rs. 27, przez L. E. Szwedera rs. 55.

Razem wpłynęło w miesiącu czerwcu rs. 347 kop. 55.

Z tego wydatkowano rs. 347 kop. 55, pozostaje się przeto z dniem 1-ym lipca r. b. rs. 30,690 kop. 25½.

GIEŁDA

dnia 13-go sierpnia 1885-go roku.

Bardzo nieznaczna różnica kursowa tak w Berlinie jak i u nas—zastój, usposobienie niewyraźne, wyczekujące. Przytem ruch bardzo słaby a wachania kursowe zdają się nie być zależne od żadnych innych wpływów jak tylko od ustroju wewnętrznego każdego zebrania giełdowego. 201.25 i 201—oto są granice w których kurs trzyma się bezustannie—a obroty są ciągle prawie żadne—przy niekorzystnej dla sprzedawców przewadze podaży.

Za weksle długoterminowe na Berlin 50.05 żądano niewielką ilość oddano po 49.97½; krótkoterminowe 49.90—płacono 49.82½ i 49.80 bez różnicy chwili tranzakcyj lecz z uwzględnieniem dobroci papieru.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn 10.13 płacono i 10.14 żądano, niby o 1 kop. niżej niż wczoraj.

Na Paryż 40.80, bez ruchu.

Na Wiedeń 81.25, przy płaceniu o 5 kop. niżej i aż do 10 kop. wyżej 81.

Papiery bardzo mało obracane.

Listy likwidacyjne większe 89.50, mniejsze 89.25 w żądaniu. Płacono za większe 89.25 w nie wielkich ilościach.

Pożyczka wschodnia 96—o 25 kop. wyżej niż wczoraj w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 98.40 za lit. A żądano, 98.10 płacono; B i małe po 98.25 w żądaniu. Serji II-ej, III-ej i IV-ej 97.40, serji V-ej 94.60 — lecz także tylko w żądaniu.

Listy miejskie 95.50, 94.25, 92.75, 92.50 — płacono za III-ej 92.50, IV-ej 92.30.

Obligów nie dotykano.

Listy łódzkie nie notowane.

Akcje w zastoju.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące, kursa przeciętne płacono.

J. Wł.

ZARZĄD
drogi żelaznej
warszawsko-terespolskiej

Podaje do wiadomości, że przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w kwartale I-ym r. b., a znalezione przez służbę tejże drogi, odebrane być mogą po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Jeżeli po odbiór rzeczonych przedmiotów do dnia 1 (13-go) września r. b. nikt się nie zgłosi, takowe stosownie do § 22 go przepisów porządkowych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację. (906)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Przyjeżdżam 17 o 9 rano. Przyszlij zawiadomienie do zakładu, kiedy możesz przyjść. Czekać cię będę pod nr 7.—*Oscar.* (2684)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go sierpnia 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.90	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.14	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.40	—.—
„ „ „ m.	98.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.25	93.25
„ „ „ III	92.75	—.—
„ „ „ IV	92.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.50	—.—
„ „ małe	89.20	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96 —	—.—
II „ „ rs. 100	96.—	—.—
III „ „ rs. 100	96 —	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 71

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 183⅓

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 141⅔

Od Listów likwidacyjnych kop. 80

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go sierpnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. i ord.	—	—	570	—
„ „ pstra i dobra	—	—	645	680
„ „ biała	—	—	680	700
„ „ wyb. (nowa)	—	—	720	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	512
„ średnie (stare)	—	—	480	490
„ wadliwe	—	—	410	460
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	420	—
Owies (nowy) . . 142 f	—	—	260	315
Gryka . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go sierpnia 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop 58

wiadro rs. — kop. —

Magazyn Mebli Piechowskiego i Sp.

przeniesiony został

do domu pod № **114** przy ulicy **MARSZAŁKOWSKIEJ (róg ulicy Złotej).** Posiada roboty skromne i ozdobne. Przyjmuje obstalunki.—**Z powodu TANIEGO LOKALU CENY bardzo NIZKIE.** 1588r

---

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego wypłata może być rozłożoną na raty.

Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1697r

---



Medalem srebrnym na Wystawie w Warszawie 1885 r., nagrodzeny **K. Głodziński,** za

NAUKĘ i METODĘ KROJU

sukień, wszelkich okryć damskich, dziecinnych i za metodę kroju bielizny wyd. 1-e **dyplom uznania** na wystawie w Moskwie, patenty wynalazku w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Tylko co opuściła prasę: Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda, o której mowa w 10 ed. powiększonej, zawiera 12 ar. teks. 41 tabl. pięknych najnowszych wzorów, objaśnienia o wykończaniu fasonów, o estetyce, czyszczeniu i praniu sukień chemicznym sposobem, o krajaniu bielizny, dla dziewcząt'ek drugą metodę na sposob francuzki, ulepszony, jako bezpłatny dodatek. Cały wykład tak wyczerpujący, podług którego nawet same panie wyuczają się kroju do każdej figury mody prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszący. Cena metody kroju sukień w jęz. polskim, wyd. 10, jak i rossyjskim wyd. 9, po rs. 3 k. 50, linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 k. 50. Cena metody kroju wszelkiej bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej, wyd. 1-e z 250 fg., rs. 2. Na żądanie wysyła się pocztą. **Na naukę kroju i wykończania fasonów z materjałów,** przyjmuję każdodziennie we własnych szkołach we Lwowie, Petersburgu, Moskwie i w Warszawie, w nowym lokalu **Nowo-Senatorska № 2,** piętro 2, gdzie osobiście prowadzę wykłady, a po ukończonym kursie **wydaję świadectwa,** legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców i takowe dają możność do otwierania pracowni w Cesarstwie i za granicą. Nauczyciel i autor wymienionych metod **K. Głodziński.** 2091

NAWOZY SZTUCZNE:

jako to:

Mączkę kościanną, Superfosfaty, Saletrę chilijską, Siarczan Ammoniaku etc. etc.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

ulica Senatorska № 464.—ulica Marszałkowska № 140.

Ceny w roku bieżącym zniżone. 1575 R



Administracja Żeglugi Parowej,

na rzece Wiśle,

Maurycego Fajansa,

zawiadamia, że statek parowy **«Sandomierz»** kursuje regularnie bez przerwy, pomiędzy **Nowo-Aleksandrją** (Puławami) a **Sandomierzem.** Wyjazd z Nowo-Aleksandrji (Puław) w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godzinie 5 i pół z rana, z Sandomierza w Poniedziałki, Środy i Piątki. o godz. 7 z rana. 1731R

PAPIEROSY

„LA BELLA,“

Fabryki Tabacznej Towarzystwa

„UNION,“

100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 sztuk 10 k. 2004

Z powodu słabości do sprzedania

MAGAZYN BIELIZNY

z wyrobioną już klijentelą i dobrze prosperujący. — Wiadomość w **Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18.** 1732R

Szkoła Realna 6-cio klasowa
Eugenjusza Babińskiego,

w Warszawie, Aleksandrja Nr 12, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczniów, na rok szkolny 1885/6, rozpocznie się 5 (17) Sierpnia, kurs nauk 16 (28) Sierpnia. 1624R

Karpińskiego Apteka

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln. 156

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor. Przyjmuje od godz. 4—6 po poł. Erywańska № 9. 2034

Przełożona Pensji wyższej żeńskiej
Marja Matuszewska,

w Warszawie, przy ul. Leszno 28, zawiadamia iż zapis uczennic odbywa się codziennie od 9—5. Kurs nauk rozpocznie się 20 Sierpnia. 1685R

---

200 Skopów opasowych

i 150 macior opasowych, jest do sprzedania w dobrach Szymanów, od Rudy Guzowskiej, 2 mile, (dr. żel. W.-W.) 2115

Progimnazjum
Prywatne Męzkie z Pensjonatem

w Częstochowie,

będzie miało w r. szk, 1885/6 otwarte klasy podwstępną, wstępną, 1-szą i 2-gą. Wpisy rozpoczną się d. 15 Sierpnia, lekcje zaś 1-go Września r. b. Tamże potrzebni są 2 nauczyciele, 1-szy ze stopniem domowego, mogący oprócz innych nauk wykładać język rossyjski, drugi zaś początkowy. 2031

PAPIER

Drukowy.
Mundsztukowy.
Konceptowy.
Kancelaryjny.
Naturowy.
Machorkowy.
Cygarowy.
Cukrowy.
Pakowy i t. p.

po cenach fabrycznych, sprzedaje

KANTOR

Stanisława Józefa Lawendel,

Nowo-Zielna № 35. 1735R

Zakład naukowy żeński 5-klasowy

przy ul. Długiej № 22,

Jadwigi Kierznowskiej,

dawniej MICHALSKIEJ,

zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, pensjonarek, przychodnich i półpensjonarek, zaczyna się **15 Sierpnia** codziennie od godz. 10 do 3. Kurs nauk rozpocznie się **1 Września.** 1700R

Zakład Naukowy Żeński
Izabelli Smolikowskiej,

ul. Marszałkowska № 40 (nowy 122),

podaje do wiadomości Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis powakacyjny uczennic przychodnich i pensjonarek stałych rozpocznie się d. 24 Sierpnia i przyjmowany będzie każdodziennie w godzinach od 3 do 7 po południu. Egzamina nowo-wstępujących do Zakładu kandydatek odbywać się będą w dniach 28 i 29 Sierpnia od 5—7 po południu. Kurs nauk **rozpoczyna się d. 1 Września.** 1727R

Ogłoszenia do Kalendarza
Józefa Ungra,

na rok 1886-ty.

(Wydawnictwa rok XLI),

przyjmuje WYŁĄCZNIE

Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera,

Senatorska № 18. 1622R

Bazar Szkolny
Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18.

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.

Ceny bardzo nizkie — stałe.

Wład. Holewiński i S-ka,

1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

Do wynajęcia od 1 Października r. b. **nowo-urządzający się lokal na**

Chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blizko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442r

---

Z prowincji.

Jedna lub dwie panienki (izraelitki), mogą być umieszczone przy familji w Warszawie, mieszkającej w najlepszej części miasta, w blizkości jednej z pierwszorzędnych pensyj. W domu mogą korzystać z fortepianu i z konwersacji niemieckiej. Zapewnia się najlepszą opiekę. Reflektanci zechcą przysłać swój adres pod lit. X. X. 16, do biura ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, dla bliższego porozumienia się. 1714R

Bronisława Leśniewska
Przełożona Pensji żeńskiej prywatnej,

w domu narożnym od Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu № 13,

oznajmia Szanownym Rodzicom i Opiekunom że termin od 26 (14) Sierpnia do 3 Września (22 Sierpnia), to jest do rozpoczęcia kursu nauk roku szk. 1885/6, przeznacza na wpis i egzamin nowowstępujących. — Pomimo to w każdym czasie można w Zakładzie powziąć wiadomości, tyczące się pomieszczenia uczennic na stałe i dochodzące. 1576R

Jadwiga z Perkowskich Barszczewska, wychowanka Instytutu Maryjskiego

przełożona Pensji Wyższej 5-klasowej z klasą Wstępną,

w m. Włocławku,

zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów dzieci, że zapis uczennic przychodnich oraz pensjonarek do jej zakładu, rozpocznie się z dniem 1-ym Sierpnia i trwać będzie do 1-go Września. Lekcje rozpoczną się z dniem 1 Września.

Uwaga: Zbadawszy rzecz u źródła i mając na względzie prawdę i oszczędzenie Rodzicom zawodu nadmieniam, iż żadna szkoła prywatna żeńska z przywilejów rządowych korzystać nie może. 1631r

---

BUCHAJKI

czystej krwi holenderskiej, są do sprzedania, w dobrach Szymanów, poczta Ruda Guzowska (dr. żel. Wars.-Wied.) 2113

Lekcje Buchhalterji

poprawną metodą, udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Naukowy oblite № 36 (nowy). 2130

MARJA KIRCHNER

Przełożona Pensji Wyższej,

przyjmuje uczennice na edukację prywatną, z zapewnieniem najtroskliwszej opieki i korzyści w naukach. Chodzące do szkół rządowych, znajdą pomieszczenie, przygotowanie i konwersację w obcych językach.—**Mazowiecka № 1, mieszk. 9.** 2136

PENSJA ŻEŃSKA
S. Tołwińskiej,

ulica Chmielna № 48, (róg Zielnej), zapis uczennic odbywa się codziennie, przyjmują się pensjonarki, półpensjonarki także panienki nieumiejące czytać. Lekcje rozpoczną się dnia 26 (14) Sierpnia. 2138

Wśród prawdziwej powodzi ogłoszeń i zachwalań przez kupców swoich towarów, trudno orjentować się dziś kupującemu. „Wszystko tanio, tylko! ogłaszają taniość, a przyjść każą sobie słono płacić, ba! zdzierają bez miłosierdzia!" mówi się zwykle po przeczytaniu ogłoszenia i mówi się słusznie, lecz słusznie, po części tylko, w rzeczywistości bowiem, jak są kupcy, którzy szumnemi ogłoszeniami łowią jak na wędkę kupujących, tak są znowu i tacy, którzy przez konkurencję obniżają ceny do tego stopnia, że ściągają na siebie nienawiść swoich kolegów. Rozsądek tylko publiczności decydować może gdzie fałsz? gdzie prawda. Co innego np. ogłoszenie: Za posmarowaniem cudownym tym płynem najstarsze łysiny pokrywają się najbujniejszym włosem, a za czterodziejskie to lekarstwo „tylko" 5 rs. za flakon, a co innego ogłoszenie: „Wszystkie bez wyjątku papierosy na których wydrukowana cena 10 kop., sprzedajemy **po 9 kop.,** Setka kosztująca rs. 1, sprzydaje się po **88 kop.**—Tu nie ma blagi, towar bowiem znany wszędzie, sprzedawanym jest rzeczywiście taniej niż gdzieindziej, a gorszym nie może być, bo nad wyrobami tytuniowemi czuwa urząd akcyzny; możebnem by było wreszcie trzymać 1-groszy gatunek lecz niepodobieństwem „wszystkie bez wyjątku." Z takiego prawdziwego obniżenia cen, znanym jest w Warszawie od 2-ch lat istniejący 1169

„TANI SKLEP"
Krakowskie-Przedmieście
Nr 62,

(wprost przechodniego domu Roeslera), który na wyrobach tabacznych **odstępuje od 5 do 12%,** na materjałach piśmiennych i zabawkach, **od 10 do 50%.**
25 kopert np. kosztuje tu 5—6 kop.
25 ark. list. papieru od 6 kop.
12 stalówek 3 kop., **dobra obsadzka** 2 k.

Ogrodnik kawaler,

polak, który przez wiele lat praktykował w najlepiej urządzonych ogrodach artystyczno-handlowych w południowych Niemczech i który może z łatwością zadosyć uczynić najwybredniejszym wymaganiom, poszukuje miejsca na 200 rs. pensji. A. J. Waliczak, dom komisowy w Poznaniu (sub. K. i J). 1769R

Administrator

posiadający 20-letnią praktykę z najchlubniejszemi świadectwami poszukuje w większej majętności od Nowego-Roku odpowiedniej posady. Tenże jest gotów pierwszy rok bezpłatnie obowiązki pełnić. Bliższych szczegółów udzieli Centralny Instytut zleceń E. Wituskiego w Inowrocławiu, W. Ks. Poznańskie. 1777-R

PP. PALĄCYCH 1774
Ostrzega się przed podrabianiem!!

Wielkie zapotrzebowanie papierosów mojej fabryki: **Cesarskich** 10 szt. 10 k. i **Szczęśliwych** 10 szt. 7 k., ośmieliło jednego z tutejszych fabrykantów do podszywania się pod nazwy, etykiety i opakowania moich wyrobów który to fabrykant podrabiając i firmę moją „**Ottoman,**" dla wprowadzenia w błąd pp. konsumentów, umieścił na swych etykietach, wyraz „Atoman." dla tego też przy nabywaniu mych wyrobów, proszę zwracać uwagę, na firmę moją „**Ottoman,**" **St.-Petersburg.**

Poszukuje posady od św. Michała, **wydoskonalony w swym zawodzie**

Ogrodnik Artystyczny,

kawaler, polak, posiada **świetne rekomendacje** z ogrodów **niemieckich.** Pensja 200 rs. **A. J. Waliczak,** dom Komisowy **w Poznaniu, (sub. S.).** 1773-R

PENSJA ŻEŃSKA
Zofji Kudasiewicz, 2116

ul. **Szkolna № 5,** (Marszałkowska № 52), zawiadamia Sz. Publiczność, że zapis pensjonarek, pół pensjonarek i przychodnich, odbywa się codziennie od g. 10 do 5 po południu.

Farbuje i pierze

Mundury oficerskie i studenckie przefarbowywa na inne kolory i pierwotny kolor przywraca, również z czarnych na kolory, bez prucia, w całości, letnie, watowane i na futrze. Dywany, portjery, pokrycia z mebli, aksamity z czarnych na kolory: bordo, brąz, śliwkowe; materje, atlasy, koronki, okrycia damskie także w całości. Ulica Bednarska № 15 stary, nowy 21. Ulica Żytnia № 20, za wałem, we własnym domu. 2135

Wyprzedaż,

50 Powozów różnego rodzaju, ceny przystępne. Długa № 16.
2127 **F. Laskowski.**

Poszukuje się zaraz dzierżawy

Młyna wodnego.

O szczegółowy opis i warunki dzierżawy uprasza **A. J. Waliczak, w Poznaniu,** dom komisowy. R1770

KROJCZYNI 2128

potrzebna jest natychmiast do magazynu sukien i okryć damskich

Ed. Szubert,
przy ul. Nowo-Senatorskiej № 6.

POLOWANIE

na gruntach wsi **Teklinów stary i nowy** pod **Rudą Guzowską** wydzierżawione. Zabrania się przeto polowania na tychże gruntach pod utratą fuzji i psa, jak również odpowiedzialnością sądową.
2129 Dzierżawca polowania.

Niniejszem mam honor donieść Szanownej Publiczności, że
Handel Win, Cukru, Herbaty i Towarów Kolonjalnych
egzystujący dotychczas pod firmą

Andrzejowski i Kostecki,

z dniem 2-m b. m. przeszedł na moją wyłączną własność i takowy pod firmą własną:

Kazimierz Andrzejowski

prowadzić będę. 2134
W nadziei, że i nadal Szan. Publiczność swojemi względami zaszczycać mnie będzie.
Pozostaję z uszanowaniem
Kazimierz Andrzejowski.

Angielka młoda, 1776R

wykształcona, muzykalna, posiadająca francuzki z konwersacją, zaopatrzona w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a.

Lat 40 istniejący

Zakład przedmiotów Szkolnych i Naukowych pod firmą: **Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Malarskich J. BŁASZKOWSKIEGO, obok Uniwersytetu,** poleca się przy rozpoczęciu roku szkolnego, rodzicom i przewodnikom młodzieży. 2131

KAWALER 2137

lat 30, specjalnie wykształcony, z dyplomem uniwersyteckim, posiadający 4,000 rs. własnego kapitału, niemający stosunków, zmuszony jest na tej drodze poszukiwać wspólniczki do korzystnego interesu panny lub wdowy z kapitałem do 8,000 rs. Oferty z dokładnym adresem (można użyć pośrednictwa) uprasza się adresować na ręce mego przyjaciela: J. K. Zakład Heljominiatur „Ale," Krakowskie-Przedmieście № 36/38 nowy, dom hr. Łubieńskiego, Pokoje umeblowane № 18.

Sklep na szynk

nowo-urządzający się w domu narożnym, róg ulicy Aleksandrji № 4 i Tamki, wraz dużym pokojem dla gości, oraz piwnicą na skład piwa do wynajęcia. — Wiadomość u stróża Piotra. 2117

UCZEŃ

moralnego prowadzenia, z prowincji, przyjętym być może z życiem i mieszkaniem do nauki w drukarni za opłatą. — Wiadomość Trębacka № 1a, w kantorze. 1778R

Dla Doktora, Adwokata lub na Kantor,

odpowiednie mieszkanie przy ul. Danielewiczowskiej Nr 6 (616), składające się z 8-u pokoi, przedpokoju, kuchni itd., (lecz bez wodociągu i zlewu), jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., za **rs. 600 rocznie.** — Wiadomość u rządcy domu. 2104

PRZEŁOŻONA PENSJI ŻEŃSKIEJ
Wanda Alexandrowiczowa.

Chmielna № 12, nowy № 18, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, trwać będzie przez cały miesiąc Sierpień. 2050

Ważne dla Rodziców.

Nauczyciel przyjmuje **Uczniów na stancję** zapewniając im troskliwą rodzicielską opiekę i wszelką pomoc naukową. Złota № 32, (róg Sosnowej, gdzie Apteka), mieszk. 15. 2049

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub. 1759R

W Sobotę dnia 3 (15) Sierpnia r. b.
REGATY na Wiśle od strony Pragi.
Początek o godz. **4-ej po połud.**
Cena miejsc na placu przed Klubem:
Krzesła w pierwszych 2-ch rzędach po rs. 1. — Krzesła w następnych rzędach po kop. 50. — Miejsca stojące po kop. 30.— Miejsca na moście po kop. 10.
Wstęp do klubu **dla obcych osób aż** do 8-ej wieczorem po **2 rs. od osoby.**
Bilety nabywać można przy wejściu.
Podczas Regat **koncert 2-ch orkiestr** na Wiśle i w lokalu klubowym.
Wieczorem od 8-ej kolacja składkowa dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.
Wielka illuminacja, ognie bengalskie, rakiety.
Cena kolacji: dla członków po rs. 1 k. 50.
„ dla gości. . . „ 2 „ —
Obstalunki na kolację przyjmuje do czwartku 13-go b. m. wieczorem, woźny w klubie.

Za półtora rubla dziennie

ofiaruje usługi swoje człowiek żonaty w wieku lat 30, któremu można zupełnie zaufać. Może złożyć **1,000 rs.** gotówką lub większą summę w papierach jako kaucję, mówi po polsku i po niemiecku i może sam prowadzić korespondencję niemiecką, jako też buchalterję, może być również dysponentem w handlu lub fabryce i przyjmie wszelkie zajęcie Łaskawe oferty uprasza przesyłać pod **Praca** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska № 18. 1725R

NIEPRZEMAKALNE

Płótna i Plandeki

podług miary przygotowuje i poleca po cenach fabrycznych
Skład Nici i Szpagatów
LUDWIKA RIEDEL,
22. Senatorska 22. 1740 R
Na żądanie wysyła próby i ceny.

PUŁK LITEWSKI Lejb-Gwardji,

podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy decyzji Zarządu Okręgowego Intendentury w Warszawie, z dnia 9 Lipca, za №№ 20350 i 20351, w Poniedziałek, to jest dnia 5 (17) Sierpnia o godzinie 11-ej z rana, na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, w których się mieści Pułk Litewski Lejb Gwardji, sprzedawane będą zużyte oficerskie i żołnierskie namioty obozowe, oraz szmaty pozostałe od 20 namiotów żołnierskich. 1749r

W Szkole 4-klasowej

klasycznej z pensjonatem 1742R

JÓZEFA RADZIUKINASA.

Zapis uczniów trwać będzie od 5 (17) do 16 (28) Sierpnia r. b.—Warszawa, **Smolna № 17.**

Szkoła Realna.

W szkole realnej 4-klasowej w Radomiu, zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy, rozpocznie się 17 Sierpnia i trwać będzie do 1 Września t. j.: do rozpoczęcia nauk.
2109 PRZEŁOŻONY
Biernacki.

Barany

czystej krwi negretti po baranach z Leutowitz i Stachau, są do sprzedania w zarodowej owczarni w Kawenczynie, 2 mile od Rudy Guzowskiej, (dr. ż. W.-W.) 2114

Do wynajęcia zaraz

Budynek Fabryczny

piętrowy, z dużem i wysokiem poddaszem, może być z **maszyną parową o sile 12 koni,** z transmisjami i maszynami pomocniczemi, lub bez takowych, długości 60 ł. p., szerokości 20 ł. Lokal ten może być wynajęty cały lub w większej części. Wiadomość na miejscu **Wspólna № 36.** 1752R

Heliominiatury „ALE."

W przejeździe z Rossji, tylko na na kilka miesięcy!

Wystawa Portretów i objaśnienie dotyczące się tej sztuki, znajdują się na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Uniwersytetu, dom hr. Krasińskiego.

Ponieważ sztuki tej może się każdy nauczyć w przeciągu 4 seansy, nawet nieumiejący rysować (dowody posiadam), bez użycia aparatów i bez znajomości fotografij, przeto życzącym obojga płci, **odkrywam sekret,** po nader umiarkowanej cenie. Wynalazek ten doprowadzony **przezemnie** do możebnej perfekcji, **dotąd nieznanej w Warszawie,** przedstawia kolor ciała, oczu i włosów jak najnaturalniej.

Przyjmuję także obstalunki portretów nawet ze starych fotografij i dagerotypów, po cenie nader umiarkowanej, codziennie rano od 9 do 1 i od 3—8 wieczorem.

Adres mieszkania: Krakowskie-Przedmieście № 36/38 nowy, dom hr. Łubieńskiego, (wprost Saskiego placu). Pokoje umeblowane, 2-ga brama, 2-gie piętro, № 18. 2044

SKŁAD

Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych,
W. WILLMANN,
Twarda Nr 13,

Cement Grodziec,

otrzymawszy prawo detalicznej sprzedaży cementu z fabryki **Grodziec,** który doskonałością nietylko wyrównywa, ale nawet przewyższa najlepsze cementy fabryk angielskich. Dla tego też cement ten zwrócił uwagę władz tutejszych tak dalece, że przedsiębiercom robót rządowych lub miejskich, poczyniono zastrzeżenia w kontraktach, ażeby jedynie **CEMENT** z fabryki **Grodziec,** był użyty do robót przez nich wykonywanych.

Sprzedaż po cenach stałych i nizkich. Biorącym 5 beczek na raz odstępuje się rabat.
Twarda № 13. 1937

Przełożona Zakładu Naukowego żeńskiego
Sabina Tegazzo,

zawiadamia Sz. Rodziców, iż zapis uczennic odbywa się codziennie od 10 do 4. Przyjmuje uczennice miejscowe, oraz panienki uczęszczające do innych zakładów naukowych. Ulica **Długa № 11.** 1702

Za zezwoleniem Władzy Szkolnej 2096

STANCJA
dla uczniów

4-go gimnazjum, lokal odpowiedni, z kąpielą w miejscu, przy zapewnieniu najtroskliwszej opieki z korepetycjami, na żądanie z muzyką. Widok № 19, mieszk. 2, na dole od frontu.

K. CYBULSKI

POLECA:

Cegłę ogniotrwałą i szamotową, lepszą i o wiele tańszą od zagranicznej.

Glinę ogniotrwałą.

Na żądanie wykonywają się wszelkie formaty cegieł.

Piece Kaflowe kwadratowe i berlińskie.

Zamówienia przyjmują się **w Warszawie, Senatorska № 8,** oraz w **fabryce Ćmielów, pr. Ostrowiec, Dr. Żel. Iwangr.-Dąbrows.** 1678R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Sierpnia r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę nowej podłogi w stajni 4-ej Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej 432 rubli 9 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w dniu do licytacji naznaczonym do g. 11 rano, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 43 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy nowej podłogi w stajni 4-ej części Straży Ogniowej, za summę rs. . . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 43 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1744r

Magazyn Wyrobów Jubilerskich oraz Skład Zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście № 9, poleca:

BIŻUTERJĘ ZŁOTĄ I BRYLANTOWĄ:

Bransolety. **Krzyżyki.**
Brosze. **Medaljony.**
Kolczyki. **Pierścionki.**
Kolje. **Szpilki etc.**

WYROBY SREBRNE:

Papierośnice, Kubki, Filiżanki, Spodki, Puhary, oraz wszelka **Biżuterja** srebrna damska.—NOWOŚĆ!!! **Piękne męzkie krawaty z taśmy srebrnej,** 84-ej próby, różnych deseni, białe, złocone, oxydowane etc.

ZEGARKI

w największym wyborze, z najcelniejszych fabryk genewskich, a mianowicie: **Patek Philippe & C., Mermod Frères, Fritz Brandt, Lucien Sandos & fils** itd.

ZEGARY PARYZKIE:

Stołowe, Biurkowe, Podróżne, Ścienne, Regulatory, Budziki etc.

Gwarancja dwuletnia.

CENY MOŻLIWIE NIZKIE, — STAŁE. 1756r

M. KIRSZROT i S-ka,

KANTOR WEKSLU,

w Warszawie, na Placu Bankowym № 955,

załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres kantorów weksli. Wszelkie zlecenia wykonywa bezzwłocznie. Interesanci z prowincji mogą przesyłać małe kwoty przypadające kantorowi za assekurację pożyczek premjowych, inkasso itp. czynności, w markach stemplowych zamiast gotowizną. 1998

Krucyfiksy samoświecące w nocy.

Doskonałe wykończenie.
Eleganckie i trwałe.
Przez wysokie Duchowieństwo uznane i polecone.

Krucyfiksy wiszące, ... rs. 3.
Krucyfiksy z futerałem, ... rs. 5.
Krucyfiksy z postumentem . . . rs. 10.
Za nadesłaniem franco należności.
Posyłki za zaliczeniem (Nachnahme) nie frankowane.

Poleca się szczególniej na podarunki.

TEICHMANN & Comp., Berlin S. O., Oranien-Strasse, 182. 1765R

8-klasowy Zakład Wychowawczo-Naukowy żeński

M. SERWATOWSKIEJ,

ulica Wiślna Nr 8 w KRAKOWIE,

rozpoczyna kurs nauk z dniem 1-m Września.—W Zakładzie oprócz przedmiotów szkolnych oraz języka francuzkiego i niemieckiego, wprowadzono jako przedmiot obowiązkowy naukę języka angielskiego. — W klasie 7 i 8 wykład wszystkich przedmiotów szkolnych w języku francuzkim i niemieckim.

2083 **Serwatowska.**

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

Wody Mineralne Naturalne.

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D[RA] T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**

b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

1603R

Z dniem 1 Września r. b. otwartą zostanie **przy ulicy Marjańskiej № 2a,**

Pensja Żeńska

2-klassowa z klasą przygotowawczą, z kursem odpowiadającym tymże klassom w progimnazjum. Zapis uczennic tak stałych jak przychodnich, rozpocznie się 4 Sierpnia r. b., o czem mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów.

2030 **Przełożona pensji**

Karolina ZIELIŃSKA.

Najtaniej

a elegancko,

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 2. 1362r

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
„ kretonowe, ...	od rs. 4.
Szlafroki wełniane, ...	od rs. 4.
„ kretonowe, ...	od rs. 2.
Kapelusze, ...	od rs. 4.
Okrycia	od rs. 6.

ZARZĄD

1705r

KOLEI KONNYCH

w Warszawie,

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 Września r. b., przyjmować będzie oferty na dostawę, dla wszystkich koni Towarzystwa: owsa, siana i słomy, w przeciągu czasu od 1-go Października 1885, do 1-go Października 1886 roku.

Ilość przybliżona potrzebna miesięcznie jest następująca: owsa 7,500, siana 4,500, słomy 3,000 pudów.

Warunki dostawy przejrzeć można w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie, od godziny 11-ej do 1-ej po południu.

DYREKTOR

Chorąży.

Płacę dobrze

Kupuję

Wyroby złote, srebrne, zegarki (złote) (61) **59/61 Nowy-Świat 59/61,** gdzie fotografja p. Brandla, w mieszk. № 15

1729 R **Henryk Juwiler.**

W Szkole Realnej

6-klasowej prywatnej, przy ul. Złotej № 18/30 zapis uczniów rozpocznie się 5 (17) Sierpnia i odbywać się będzie codzień od 9 do 2 z południa. Uczniowie dawni zgłosić się winni najdalej do d. 9 (21), a lekcje rozpoczną się 16 (28) tegoż miesiąca. 2012

J. Pankiewicz.

JĄKANIE SIĘ,

seplonienie i inne wady wymowy, leczy gruntownie 1-szy austrjacki od lat 15 egzystujący **Zakład leczniczy dla chorób mowy,** specjalisty Dra med. i chir. Coën w **Wiedeń Stadt,** Wipplingerstrasse 10. — **Prospekty na żądanie.** 1043R

Zakład naukowy żeński

Nowogrodzka 9, 2110

podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczennic na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się od d. 10 Sierpnia, przyjmują się pensjonarki oraz panienki uczęszczające do Instytutu Muzycznego, jako też i do wszelkich zakładów naukowych, zapewniając troskliwą opiekę, a w razie żądania pomoc naukową, konwersację francuzką i fortepian.—**Bielawska.**

NIEPRZEMAKALNE

Plandeki i Płótno

odpowiednie na

werendy i namioty,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

w Warszawie, Senatorska 22,

gdzie skład płócien. 1197

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

Na skutek podania p. Bostanżoglo w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 3 zamieszkałego, o wypłatę zaliczeń przekazanych do ściągnięcia od odbierających towary, a mianowicie w kwocie 32 rs. 37 kop. z frachtu Warszawa-Iwangród № 17,464; 20 rs. 97 kop. Warszawa-Nowo-Aleksandrja № 23,119; 20 rs. 52 kop. Warszawa-Nowo-Aleksandrja № 24,590; 78 rs. 69 kop. Warszawa-Miechów № 4,803; 30 rs. 78 kop. Warszawa-Andrejew № 6,754; 43 rs. 38 kop. Warszawa-Kielce № 6,945; 40 rs. 73 kop. Warszawa-Kielce № 6,946; 37 rs. 66 kop. Warszawa-Andrejew № 6,944; 111 rs. 95 kop. Warszawa-Miechów № 7,421; 43 rs. 23 kop. Warszawa-Andrejew № 7,721 i 17 rs. 30 kop. Warszawa-Miechów № 7,720, na które wystawione w roku bieżącym przez stację Warszawa Nadwiślańska dowody zaliczeniowe za №№ 21,375, 27,336, 28,838, 19,184, 25,703, 25,791, 25,790, 25,792, 28,598, 28,911 i 28,910 zaginęły, wzywa posiadacza w mowie będących dowodów zaliczeniowych, aby z takowemi w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodów usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowody uznanemi zostaną za nieważne, a należności z nich przypadające p. Bostanżoglo wypłaconemi zostaną. 1718R

Wozy z beczkami

do wywózki nieczystości kloacznych,

odebrał w komis do sprzedaży i poleca

SKŁAD MASZYN

Zygmunta Ostrowskiego,

w WARSZAWIE,

przy zbiegu ulic **Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej № 11.** 1658R

Papier Pargaminowy

zastępujący pęcherz, nieprzemakalny, służący do zawiązywania słojów z konserwami i zawijania masła, jest do nabycia na łokcie, role i pudy, **w Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 58 (62). 1724R

J. SPORNY, Inżenier.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

POLECA:

Asfalt (mastic) **tekturę i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa roboty asfaltowe i dekarskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębierstwo produkuje **tektury francuzkie** nie wymagające lakowania, **tafle izolacyjne** (isolir-platy) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p. 1691R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa

ulica Erywańska (Plac Zielony) pod №: 8.

RESTAURACJA i BAWARJA

pod „Nową Gwiazdą,"

przy ulicy Bielańskiej Nr 5, dom p. Rau'a,

mieszcząca się w obszernym cienistym ogrodzie, z **2-ma werendami i lokalem zimowym** na 1-m piętrze, poleca swą wyborną kuchnię, oraz **Piwo Bawarskie** z renomowanego browaru **W. Kijok & Comp.** Ceny bardzo przystępne, usługa szybka. Codziennie wieczorem przy oświetleniu elektrycznem **Koncert doborowej orkiestry** uprzyjemnia gościom chwile spędzane w zakładzie.

1703R **M. Waleszyński.**

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreznie,

atestowana przez Cesarsko-rossyjski Departament Medyczny w Petersburgu, jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu, 1873 r.
w Amsterdamie 1883 r.
oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie, 1877 r.
w Hanowerze, 1877 r.
w Hamburgu, 1880 r.
w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w Domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonjalnych. 1036

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę podczas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 roku, miejsc pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

1) na placu obok b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i
2) przy ulicy Bielańskiej na miejscu starej studni.

Oznaczenie ceny pozostawia się konkurentom, przy dzierżawie zaś miejsca ten się utrzyma, kto poda najkorzystniejszą cenę.

Licytacja odbywać się będzie na każde miejsce oddzielnie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek namiotu są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na czas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r., miejsce (wypisać które) pod budowę namiotu do sprzedaży wody sodowej, za summę rs. . . . . . kop. . . . za sezon (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, vadium rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1646r

---

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze, w najświeższym guście,

po cenach prawdziwie nizkich.

Kupującym w większej ilości odstępuje się rabat.

S. JANOWSKI,

1733R Miodowa № 19.

Przy Handlu Win pod firmą

LUDWIK SOMMER,

ulica Długa Nr 37,

z dniem 15-m Lipca r. b., został otwarty 2019

Skład hurtowy Cytryn i Pomarańcz.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

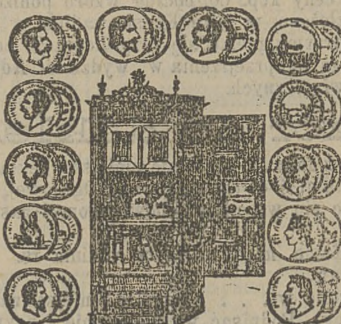
ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE otrzymane na Wystawach w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa . . 1865, 1872
Warszawa . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna na oddanie w dzierżawę na lat trzy od 1 (13) Października 1885 r., do 1 (13) Października 1888 r.; placów w Warszawie, pod № 687, 688, 689, 690 i 1130/1 położonych przy rogu ulicy Leszno, Żelaznej i Nowolipie z murowanym na tychże budynkiem nazwanym stajnią huzarską, będących własnością miejscowego szpitala św. Ducha.

Pretium do tej licytacji tytułem czynszu dzierżawnego ustanawia się na rs. 1250 k. 50 rocznie wysokość zaś vadium na rs. 300.

Mający zamiar wydzierżawić pomienione place, obowiązani są w terminie do licytacji wyznaczonym przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklaracje podług ustanowionego wzoru napisane i dołączyć vadium rs. 300 gotowizną lub papierami procentowemi do przyjmowania na kaucje przez Rząd dozwolonemi, ze wszystkiemi należącemi do tychże papierów, za nieubiegły czas kuponami.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Radca Tajny **Wiłujew.**

1706 Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reperację lokalu oddziału rezerwowego policji, od summy anszlagowej 1284 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 130 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji lokalu oddziału rezerwowego policji, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 130 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1663

Zakład Nauki Krojów, Strojów, Sukień i Okryć damskich

A. GAŁECKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście dom zwany Rezlera № 79.

Zwraca uwagę Pań chcących się uczyć, że nauka krojów damskich, powinna być wykładaną, przez kobiety specjalistki, gdyż w tym przedmiocie tylko kobieta kobietę, nauczyć i zrozumieć może, z jednym tylko centimetrem francuzkim i żurnalem nowo-przybywającym bez pomocy 38 mierników i wielu innych dodatków, które tylko naukę krojów gmatwają, utrudniają, przedłużają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów damskich wykładaną jest w zakładzie moim za pomocą książki i żurnalu nowo-przybywającego. Jak dalece łatwą i praktyczną jest nauka przezemnie napisana, dowodem tego, nadzwyczajna liczba uczennic, które ukończają w Zakładzie moim naukę krojów, połączoną z Wyższą Praktyką, zakładają magazyny, pracownie, to jest mają byt niezależny.

Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują formalne świadectwa, podpisane przez główną nauczycielkę i autorkę krojów damskich miasta Warszawy, za któremi mogą zakładać magazyny w całem Cesarstwie.

Wykład nauki krojów damskich, przez **A. GAŁECKĄ, k. 75,** w języku ruskim rs. 1, nabyć można we wszystkich księgarniach. Panie przyjmują się z mieszkaniem. 2029



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach poczawszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny stałe i nizkie, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Kolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

IV-klasowe prywatne

Progimnazjum żeńskie Heleny Białozierskiej,

przeniesione zostało z ulicy **Hożej** na ulicę

Wspólną Nr 16,

zawiadamiam osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich, oraz pensjonarek rozpocznie się z d. 1 (13) Sierpnia r. b. 208[illegible]

ZAKŁAD

PRZYRZĄDÓW PSZCZELARSKICH

przeniosłem na róg Nowowiejskiej № 4, zaopatrzony jest we wszelkie narzędzia w zakres tego przedsiębierstwa wchodzące, jak również wszelkie obstalunki wykonywa w najkrótszym czasie, po cenach przystępnych, z czem się polecam WW. PP. właścicielom pasiek

W. Kowalski,

Tramwajem ulicą Marszałkowską. 2097

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 53—123. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, strojów, krawatów, koronek, malarstwa na porcelanie, introligatorstwa.

Przyjmuję na stancję uczniów 3-go gimnazjum. Opieka rodzicielska, dozór męzki, korepetycje mogą być udzielane na miejscu. Cena umiarkowana. Ulica Nowy-Świat № 68, mieszkania 16. 12511

Emilja Żeromska. Udzielam lekcje tańca po pensjach jakoteż i na mieście. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 30/32, mieszkania 8, przy kościele Opieki św. Józefa. 12594

Potrzebna jest nauczycielka młoda z patentem ukończonych nauk, znająca konwersację niemiecką lub francuzką i z dobrą muzyką. Wiadomość: Erywańska № 5, m. № 1, pomiędzy godziną 2-gą a 4-tą. 12609

Potrzebną jest zaraz nauczycielka polka, na wieś, do dwojga dzieci, w domu prywatnym. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego. 12505

Nauczyciel matematyki z Petersburga, polak, mogący wykładać język rosyjski, poszukuje lekcyj. Wiadomość: biuro inspekcji szkół, Chmielna 9 stary. 12423

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj matematyki w zakresie nauk gimnazjów męzkich i żeńskich. Oferty proszę składać pod adresem: Złota 24 nowy, mieszk. 28. 12552

Z pozwolenia Władzy szkolnej, w bliskości 4-go gimnazjum, przyjmują się na stancję uczniowie gimnazjum rządowych i prywatnych. Konwersacja w obcych językach. Cena umiarkowana. Zapewnia się troskliwa opieka. Nowy-Świat № 19 nowy 21, na parterze, mieszkania 13. 12719

Stancja dla uczennic w bliskości gimnazjum II go. Z upoważnienia Władzy szkolnej przyjmuje się uczennice na stancję, na możliwie dogodnych warunkach Zapewnia się troskliwa opieka, pomoc i konwersacja. Ulica Wilcza 30 mieszkania 3. 12715

Francuzka posiadająca doskonale język angielski, z dobremi poleceniami, poszukuje umieszczenia lub demi-place. Nowy-Świat № 21, mieszkania 30. 1.734

Prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka młoda, muzykalna, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca w Cesarstwie, lub jej okolicach. 12744

Nauczycielka szkoły realnej pr. (kawaler), życzy od 1 Września przyjąć kondycję w Warszawie. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. Z. № 15. 12739

Uczennica 7-ej klasy moskiewskiego instytutu, specjalistka w językach: rossyjskim i francuzkim, przybywszy na czas wakacyj do Warszawy, pragnie dawać lekcje lub przygotowywać panienki do egzaminów. W razie życzenia może być i lektorką. Wiadomość: Marszałkowska № 105, mieszk. № 6, drugi dom od rogu Chmielnej. 1760

Posady i prace.

Chłopak mały potrzebny do posyłki w składzie skór. Nalewki № 10. 12542

Buchhalter prowadzący dubeltowo włoską buchhalterję, korespondujący w języku polskim i niemieckim, poszukuje zajęcia na godziny. Łaskawe oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyr. Pr. Buchhalter.

Potrzebną jest panna, podręczna do bielizny. Ulica Karmelicka № 7. m. 25. 12528

Pisarz żonaty i z kaucją kilkuset rubli, potrzebny jest zaraz do składu węgli. Wiadomość: Tłomackie № 4, w kantorze sprzedaży węgla. 12506

Potrzebne panny do kwiatów, podręczne i uczennice. Nalewki 9. 12495

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Freta 4, mieszkania 8. 12491

Potrzebne maszynistki, podręczne do bielizny. Tamże dostanie gotowej bielizny po cenie nizkiej. Leszno 29. 1732

Zapewniony byt. Ktoby posiadał kapitał około 2,500 rs., może mieć pewne utrzymanie, odpowiednie tak dla mężczyzny jak i dla kobiety. Bliższe szczegóły w handlu win W. Czerskiego, Nowy-Świat róg Ordynackiej.

Potrzebną jest zdolna podreczna do bielizny damskiej. Elektoralna 33, mieszk. 8.

Rządca domu potrzebny do samodzielnego dużego domu. Kaucja wymagalna rs. 1,500. Wiadomość: Nowolipki № 4, w kawiarni.

Gorzelany praktyczny, z rekomendacją, poszukuje posady od św. Michała r. b.— Adres: J. K. w Szadku, Kaliska gub. 12592

Piwowar praktycznie i teoretycznie obeznany w swym zawodzie, pozostający dotąd na swem stanowisku, dla polepszenia bytu, pragnie przyjąć inne miejsce. Łaskawi interesanci zgłosić się raczą: ul. Grzybowska № 61/1041. 12627

Chłopcy potrzebni są zaraz, w wieku od 12 do 14 lat do litografji Henryka Kohna, Elektoralna 3. 12625

Potrzebne panny podręczne do sukien.— Freta № 39, mieszkania 20. 17[illegible]5

Maszynista potrzebny do maszyny litograficznej. Adresy i warunki składać proszę w kant. Kurjera pod lit. W. J. 29. 12596

Panny maszynistki, podręczne do kołnierzyków, do dziurek i uczennice, potrzebne są zaraz do bielizny. Twarda № 40aa, mieszkania 7. 12632

Urzędnik instytucji rządowej, poszukuje obowiązków rządcy domu, które dotąd pełni już od lat kilku, na żądanie złożyć może kaucję lub świadectwo właściciela domu, gdzie obecnie zarządza. Adres proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. Z. X. 11906

Potrzebny jest numerowy z kaucją rs. 500, na korzystnych warunkach. Wiadomość ulica: Grzybowska № 35, m. № 11, od godziny 3 do 4½ po południu. 12560

Rysownik uzdolniony w ręcznych i technicznych rysunkach, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Rysownik." 12465

Ogrodnik i pszczelarz, kawaler, przytem gruntownie obeznany z prowadzeniem wszelkich książek i regestrów ekonomiczno-leśnych, a posiadający odpowiednie świadectwa i kwalifikacje, życzy sobie objąć którąkolwiek z tych posad, lub wszystkie jednocześnie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. D. 12327

Rządcy domu poszukuje urzędnik, potrzebujący takowego, raczy zostawić swój adres u odźwiernego domu № 14 ul. Freta.

Panny kompletnie uzdolnione w krawiecczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu M. Bronz, Podwale 3, 1-e piętro. 12601

Potrzebne zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Świętokrzyzka № 35, mieszkania № 4. 12652

Potrzebny jest czeladnik rzeźbiarski. Ulica Sienna № 19. 12679

Potrzebny jest kasjer dobrze znający rachunkowość z kaucją w gotowiźnie 1,000 rubli. Adresy składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literą D. 1751

Panny potrzebne do bielizny. Świętojańska № 23, mieszkania 5. 12731

Młynarz zdolny do pszenicy, potrzebny zaraz. Marszałkowska 142. — Inżynier Ritter. 12756

Potrzebne są podręczne do kwiatów, uczennice płatne. Graniczna № 9, m. 12. 12729

Potrzeba 10 panien, uzdolnionych do szycia gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem. Komitetowa № 3, mieszk. № 8. 12724

Od wykształconego rosjanina żądane są lekcje pronuncjacji i czytania. Tamuż może być powierzona korekta drukarska. W kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. W. z oznaczeniem dostępnych warunków. 12735

Ślusarz-mechanik, znający wszelką robotę maszynową i ręczną, kujący z ognia, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiad. kiosk, przy ulicy Chłodnej. 1757

Potrzebne zdatne panny i chłopcy do pudełek. Złota № 18. 12701

Potrzebna jest panna do maszyny Singera. Niecała № 11, 1-e piętro Marcinek.

Potrzebna osoba do dzieci i do wyręczenia w gospodarstwie i znająca język francuzki. Wiadomość: ulica Długa № 55, 2-gie piętro, pomiędzy 9 a 11 rano. 12706

Panna potrzebna kompletnie uzdolniona do upinania sukien. Leszno № 2.—Horwart.

Potrzebne są zaraz panny podręczne i uczennice do pracowni sukien T. Tokarskiej, Śliska № 7. 12699

Rządcą domu potrzebny z kaucją rs. 2,000 w gotowiźnie. Wiadomość przy ulicy Długiej 17, u Kobylińskiego, adwokata. 12717

Rządca obznajmiony z gospodarstwem rolnem i plantacją buraków, z kaucją trzech tysięcy rubli, może mieć zaraz posadę. Wiadomość ulica Przejazd, sklep Zaleszczyńskiego, № 1. 12713

Kupno i sprzedaż

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 12582

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny aksamitem kryty, kozetka buduarowa, kanapka fantazyjna, szafy rozbierane, szafki ozdobne do bielizny, lustra, biurko damskie bardzo ozdobne, biuro duże męzkie dębowe, stołeczki czarne, kolumny, konsolki, łóżka, toaleta wytwornej roboty, z jadalni umeblowanie dębowe, lampy, żyrandol, zegar, portjery, firanki i wiele sprzętów domowych.— Bracka 20, stróż Paweł wskaże. 12522

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, biblioteka, lustra, tremo, firanki, oraz inne meble do sprzedania bardzo tanio w pałacu na ul. Chmielnej № 26 stary, 32 nowy, idąc od ul. Brackiej 5 dom, mieszkania 9, stróż wskaże.

Meble. kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibjoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze mieszkania № 3. 12695

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, cery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Gełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Śledzie pocztowe wyborne, bardzo tłuste i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27. 12490

Złoty zegarek, prawdziwy angielski, pozostawiono do sprzedania u zegarmistrza, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 5 nowy. 12603

Obrazy olejne, szkice, sztychy etc. Szpitalna 2, mieszkania 16. 12545

Tanio do sprzedania w dobrym stanie futro męzkie szopy, szafa brzozowa, duża, oszklona i z drzwiczkami, dwa łóżka, stół do rozsuwania, komoda i sofa do otwierania, wszystko jesionowe. Krochmalna № 31, mieszkania 6. 12588

Meble są do sprzedania: garnitur czarny bogato rzeźbiony, stoliki fantazyjne, kredens, stół jadalny, krzesła dębowe. Ul. Długa № 23 (Eldorado), stróż wskaże. 12649

Do sprzedania fortepian krótki czarny, dobry dla początkujących, za rs. 60, obrazy olejne. Bracka 8 nowy, mieszk. 11. 12646

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św Aleksandra, wiad. u stróża.

Tokarnia do sprzedania. Tłomackie № 6, u mechanika. 12523

Maszyny do szycia są do sprzedania. Tłomackie № 6, u mechanika. 12524

Faeton do sprzedania, wcale nieużywany. Przyokopowa 15/5007, za Wolską rogatką.

Meble: łóżka, szafy, szeslong, bibljoteka, stół, krzesła, kredens. Szpitalna 5, stróż wskaże. 12396

Wielka wyprzedaż. Z 3-ch pokojów meble, fortepian, biurko, firanki, szafy, szkło, srebro, suknie damskie, jedwabne, sprzęty kuchenne i t. d. Wspólna 36, za Marszałkowską, mieszkania № 2. 12559

2 garnitury mebli, otomana, 2 szeslongi nowe, jeden używany, skórą kryty, kozeta i 2 napoleonki używane, kanapa za rs. 7 i t. p. tanio! sprzedaje. Świętokrzyzka № 17, bliżej Włodzimierskiej.—W. Trzaska. 12572

Owoce, warzywa, pieczarki i kwiaty doniczkowe sprzedają się codziennie prócz niedziel i świąt, w ogrodzie J. Wiśniewskiego, Krak.-Przedm. 40, wprost hotelu Europejskiego. Tamże przyjmują się zamówienia na bukiety, wieńce i t. p. 12534

Szafy rozbierane i łóżka rozmaite, wszystko orzechowe, u stolarza. Wrólla № 9. 12073

Kupuje!!! Fortepiany używane. Ul. Marszałkowska № 52, nowy 140, w magazynie mebli. 12473

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów Makow, Solna 18. 12635

Narzędzia: tokarnia z suportem, tokarnia do galanterji, bormaszyna ręczna, frezbank, sztanca, laubzega duża, nożna i t. p. do sprzedania, Orla 8. 1739

Bardzo tanio sprzedaje meble, garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki, sofy, oraz meble przyjmuje w zamian, jakoteż podejmuje się wszelkich robót tapicerskich, takowe wykończam jak najstaranniej. Krakowskie-Przedmieście № 38 nowy, wprost Saskiego Placu. 12607

Meble b. tanio, pozostałe po spalonym magazynie: toalety, biurka, łóżka, ramy i inne meble. Chmielna 3, w magazynie mebli.

Do sprzedania 12 lambrekin pąsowych, zdatne do zakładu restauracyjnego; bile, kufle, latarnię ze słupkami ogrodowemi i różne inne przedmioty. Wiadomość: ulica Leszno № 42, w restauracji. 12502

Pies pointer 4-miesięczny jest do sprzedania lub zamiany na szczeniaka z rosłej i dobrej rasy. Piękna 28/18, mieszk. 3. 12529

Fortepiany nowe i używane: sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Leszno 19a. 12446

Tanio do sprzedania rozmaite rzeczy staroświeckie. Leszno 716. 12425

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Wiadomość; Marszałkowska 114. u stróża Jana. 1070

Suknia ślubna voile, pierwszorzędnego magazynu, parę godzin użyta, do sprzedania wraz z trzewiczkami. Wiadomość: Długa 6, mieszkania 6, do 12 w południe. 12573

Do sprzedania meble aksamitne, żyrandol, porcelana i inne rzeczy. Pańska 29A, mieszkania 6. 12504

Wyprzedaję meble, garnitury używane, szeslongi, otamany, kozetki, łóżka i na spłaty miesięczne. Bielańska 8. 12488

Kto ma naczynie miedziane do nafty do sprzedania, zawiadomić raczy. Zjazd, domu № 2, mieszkania 57. 12546

Fortepian prawie nowy, fabryki Hoffera, parę miesięcy używany, bardzo tanio. Ul. Śliska № 12, mieszkania № 4, w bramie na 1-m piętrze. 12755

Fortepian Buchholtza, krótki, czarny, rs. 140, umywalnia dębowa, blat marmurowy rs. 35. Nowy-Świat 68, mieszk. 37. 12759

Garnitur mebli salonowych, aksamitnych, lustra wielkie, szafka lustrzana, bibljoteczka, biurko, szeslong, szafy, komoda, kolumny, lustro na rolkach, firanki, łóżka piękne, toaleta, umywalnia, etc., do sprzedania. Zielna № 11, mieszkania 4, między Sienną a Świętokrzyzką. 12749

Meble prawdziwa wyprzedaż, po jak najniższej cenie, garnitury ozdobne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, stolik do kart, otomana, szeslong, umywalnia, łóżka i inne różne meble. Róg Złotej i Zielnej № 5, mieszkania 2, 3-ci dom od Marszałkowskiej.

Do sprzedania: billard, bile i piramidka, szafa do garderoby, waliza, lustro i różne meble. Aleja Ujazdowska № 8 nowy, w mleczarni. 12727

Meble do sprzedania z 4-ch pokojów, bardzo tanio Sienna 8, stróż wskaże. 12742

Koń wierzchowiec, kasztanowaty, stadniny Janowskiej, lat 7, kompletnie wyjeżdżony, 2 ½ wersz. wysokości, sprzedaje się z powodu wyjazdu. Cena rs. 350. Ul. Chłodna № 32, mieszkania 25. Spytać się p. Rotmistrza fon Wagner. 12730

Na raty lustra sprzedaje, tak w miejscu jak i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga, Rymarska № 8, dawniej 6. 1758

Fortepian sprzedaję wynajmuję; różne meble wyprzedaję. Wiejska 11, m. 5. 12746

Do sprzedania po cenach niskich: palta damskie, letnie i zimowe, oraz suknie. Tamże potrzebne są panny do krawiecczyzny. Ulica Wileza № 9 nowy, mieszk. 16.

Bryczka parokonna do sprzedania, zdatna na wieś lub na Warszawę i furgonik do rozwożenia towarów. Wiadomość u p. Mereszyńskiego, ulica Leszno 64. 12704

Miód zdrowia alpejski, w plastrach, dostać można w składzie nasion, Estreich i Podbielski, Długa, Hotel Niemiecki, Tamże jest około 300 pud. miodu patoki czystej do zbycia.

Interesa handl. i majątk.

Do odstąpienia sklep spożywczo-galanteryjno-dystrybucyjny, dla osoby obeznanej, w dobrym punkcie. Wiadomość: kiosk, róg Wązkiej i Długiej. 1741

Rs. 12,000 do ulokowania, na pierwszy numer hypoteki, domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u rejenta Maciejewskiego, w kancelarji Sądu Okręgowego. 12678

Potrzebny jest patent restauracyjny, lodownia pokojowa, noże rzeźnicze, szpryca z lewarem. Wiadomość: Pańska № 56, u właściciela domu. 12682

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Róg Złotej i Zgoda № 1. 12615

Sklep w dobrym punkcie do sprzedania.— Aleje Jerozolimskie № 64 nowy, stary 22.

Dzierżawy majątku ziemskiego poszukuje się, od 10 do 20 włók rozległości w promieniu najdalej cztero-milowym od Warszawy. Rozporządza się gotowizną. Oferty upraszam składać pod adresem „Dzierżawa“ w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska № 18. 1654

Koncesjonowane Biuro Realizacyj J. Mławskiego, Krakowskie-Przedmieście № 91 wprost Zjazdu. Nabywa wyroki, weksle, summy hypoteczne i w ogóle wszelkie należności pieniężne. Biuro otwarte od 9 do 1-ej w południe i od 4—6 po południu. 11967

Poszukuje się kupna kawiarni na pryncypalnej ulicy, lub też urządzenia do kawiarni. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod literami S. R. 12508

Sklep spożywczy w każdym czasie do odstąpienia, za nizką cenę, z powodu słabości. Pańska № 17. 12520

Sklep spożywczy do odstąpienia. Leszno № 18. 12566

Rs. 1,500. Domek murowany, place. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna № 7.

Zakład najmu karet do sprzedania lub zamiany na nieruchomość murowaną odpowiedniej wartości, w środku miasta. Chmielna № 7 nowy. 11987

Placu około 8,000 łokci do sprzedania w całości lub częściowo na Pradze przy ulicy Ząbkowskiej, za przystępną cenę. Wiadomość: Podwale 44, mieszkania 4. 12379

Renomowany zakład fotograficzny w Cesarstwie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Sienna № 19/33, mieszkania 1. 1546

Sklep porcelany, fajansu, szkła, norymberski, dystrybycja i wiktuały, z dobrem urządzeniem. do sprzedania. Ulica Nowo-Prazka № 71. 12544

Magle do sprzedania. — Wiadomość: ulica Żelazna № 20. 12347

W Cegłowie sto kroków od przystanku kolei Terespolskiej jest do sprzedania na warunkach bardzo dogodnych; domek w średnim stanie, o czterech pokoikach, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogródkiem, sześcioma morgami gruntu. Hypoteka uregulowana. Wiadomość na miejscu, lub Chmielna № 40. u p. Załęskiego. 12586

Sklep wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. Ulica Elektoralna № 28. 12614

Rs. 2,000 poszukuje się na procent umiarkowany. Gwarancja hypoteczna. Oferty pod lit. P. S. 29, w kantorze niniejszego pisma. 12752

Wspólnik zaraz do dużej parowej fabryki potrzebny, kapitał od 10,000 rs., z których ręczę hypotecznie 3,000 rubli czystego zysku. Warunek, współpracę. Wiadomość: Marszałkowska 141, sklep Bone. 12757

Dom murowany jest do sprzedania na dogodnych warunkach, który przynosi dochodu rocznego rs. 1,800, przy ulicy Łuckiej № 21/1172o, za przystępną cenę, bez pośrednictwa. 12740

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Pawia № 39 bez lit.

Sklepik wiktuałów w suterynie, do sprzedania w każdym czasie. Mokotowska 12.

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Pańska № 63. 12726

Potrzeba zaraz rs. 5,500 na majątek ziemski po 10,000 towarzystwa, w pow. Błońskim. Wiadomość: ul. Królewska 51, biuro próśb. 12721

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ul. Tamka róg Topiel № 16. 12738

Do odstąpienia interes przynoszący 40%. Wiadomość: kiosk, Długa róg Wązkiej.

Do sprzedania fabryka kotlarska, w dobrej okolicy, gub. Siedlecka w Biały.

Osoba pojedyńcza mogąca wypożyczyć rubli trzysta, otrzyma w procencie osobny pokój na jednej z pryncypalnych ulic. Oferty pod liter. S. D. w kantorze Kurjera Warsz.

Dla osoby pochodzenia szlacheckiego, potrzebne są w dzierżawę 4 morgi gruntu z majątków szlacheckich, położone blizko cegielni i wsi. Ul. Ogrodowa 65, m. 5. 12710

Rs. 1,000 potrzebne na 1-szy № hypoteki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. T. K. 12720

Sklep wiktuałów z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania zaraz. Pańska № 57.

2 magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Nalewki № 28. 12708

Dobra ziemskie dwadzieścia kilka włók, z pałacem, ogrodem, budynkami, inwentarzami, ziemią dobrą, łąkami, lasem, bez serwitutów, w blizkości kolei, do sprzedania lub zamiany na dom mały bez długów, z przejęciem reszty wierzytelności na dobrach lub folwark 10-włókowy. Wiadomość: ul. Przejazd № 1, fabryka perfum Zaleszczyńskiego.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 67/1700R, obok gimnazjum, 2 pokoje na 1-m piętrze, w oficynie, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą; za rs. 200 rocznie; 2 pokoje na 3-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą, za rs. 180 rocznie i 1 pokój z kuchnią, na parterze, za rs. 144 rocznie, stróż wskaże. 1737

Dla osób lubiących spokój jest, zaraz do wynajęcia lokal, na pierwszem piętrze, złożony z 6-u pokójów, przedpokoju i kuchni, w ogrodzie za rogatką Belwederską, 10 minut drogi pieszej od stacji tramwajów. Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego i S-ki. 1728

Pokój oddzielny do odnajęcia dla pojedyńczej osoby. Wiadomość: Hoża 13, m. 10, lub u stróża. 12548

Pokój jest zaraz do wynajęcia z meblami lub bez, z samowarem. Trębacka № 9—11, stróż wskaże. Cena przystępna. Od godz. 12.

Zaraz dwa pokoje suche, bezpieczne, wspólny przedpokój, widok na plac Teatralny. Na żądanie usługa i stół. Wiadomość: ulica Nowosenatorska № 10, w magazynie Trëmolierés et Comp. 12637

Do odnajęcia pokój, ze wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, bardzo blizko Placu Teatralnego, dla damy, przyzwoitej. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Żądany jest pokoik przy familji. Adresy złożyć proszę dla K. M. z nadmienieniem ile miesięcznie i jak wysoko. 12598

Pokój kawalerski świeżo wyrestaurowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Orla 4, w sklepie towarów kolonjalnych. 1740

Pokój z alkową, ładny, porządnie umeblowany, przy jednej osobie, z oddzielnem wejściem, jest zaraz do wynajęcia na Krakowskiem-Przedmieściu na 1-m piętrze; wiadomość tamże № 30—32 mieszk. 8, w oficynie po lewej ręce. 12593

Sklep jest do wynajęcia przy ulicy Podwal № 500c/19, po rzeźniku, z klientelą wyrobioną, od 1-go Października, wiadomość u rządcy. 12052

Do wynajęcia zaraz lokal składający się z salonu o trzech oknach, trzech pokoi i kuchni, odpowiedni na mieszkanie prywatne lub zakład przemysłowy, Bliższa wiadomość u właścicielki domu, Żelazna 14, a także w składzie artykułów technicznych Wegner i Pankowski, ul. hr. Kotzebue 3. 12507

Obora lub stajnia albo skład na towary, ul. Zakroczymska № 9, z mieszkaniem na dole, zaraz do najęcia. 12577

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod № 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozownie, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Do wynajęcia zaraz pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniem, Wiadomość ulica Leszno № 76, stróż wskaże.

Do wynajęcia w każdym czasie za rogatką Jerozolimską w domu pod № 3F/5179 mieszkanie w oficynie na dole, składające się z 4 pokoi i kuchni, z 2-ma wchodami i piwnicami, osobną górą i ogródkiem, za 200 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu. 1715

Sklep obniżony, z oknem wystawowem, z dwoma wejściami, mieszkaniem, piwnicami, zaraz do wynajęcia za 450. Całe pierwsze piętro, 8 pokojów z balkonem 800. Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia 16 miesięcznie. Szafa jesionowa duża, rozbierana tanio. Ul. Chmielna № 6. 12575

Ktoby sobie życzył zamieszkać na wsi niedaleko kolei żelaznej, może znaleść mieszkanie w przyzwoitym domu, przy familji, gdzie za umiarkowaną cenę znajdzie utrzymanie i przyjemności życia w każdej porze roku. Wiadomość: Tłomackie 3, m. 9, pomiędzy godziną 6-tą i 8-mą. 12571

1, 3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów, urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. — Zielna 31, drugi dom za Nowo-Zielną. 12046

Mężczyzna żąda na prowincji stancji, życia, obsługi. Oferty do kantoru Kurjera Warszawskiego Feliksowi. 12547

Do wynajęcia w każdym czasie salon od frontu z meblami, usługą, w razie życzenia i ze stołem. Tamże można stołować się miesięcznie. Ul. Marszałkowska № 105, m. 6, drugi dom od rogu Chmielnej. 1759

Pokój z umeblowaniem, herbatą rano i wieczorem, z usługą, dla osoby młodej z średniem wykształceniem, posiadającej język niemiecki, francuzki i muzykę, za udzielanie paru godzin lekcyj 3-m małym dziewczynkom. Wiadomość: Leszczyńska 7, m. 7. 12732

Za rs. 340 pięć pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, na piętrze, świeżo malowane, rozkład wyborny, stajnia, również pokój kawalerski blizko kolei konnej, do wynajęcia zaraz. Praga, Wołowa № 243a, w kierunku Moskiewskich rogatek. 12754

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu, przy Placu św. Aleksandra, Mokotowska 23. 12741

Pokój umeblowany, na 1-m piętrze, z całodziennem utrzymaniem, dla osoby poważnej (emeryta), z wszelkiemi wygodami i zapewnieniem troskliwej opieki. Wiadomość: Leszczyńska № 7, mieszk. 7. 12733

Pokój ładnie umeblowany do wynajęcia, usługa, na żądanie obiady. Bracka № 23, mieszkania 8. 12728

Jeden lub dwa pokoje, suche, ciepłe i widne, są do odstąpienia każdego czasu, z przedpokojem wspólnym, usługą, a na żądanie z całodziennem utrzymaniem, w domu frontowym, przy ulicy Chmielnej obok Brackiej pod № 13A 21/1564. Tamże jest stancja dla uczniów V gimnazjum, istniejąca na mocy upoważnienia Władzy szkolnej od lat 3-ch i starannie utrzymywana. Wiadomość u rządcy domu. 1755

Pokoje umeblowane, usługa, samowar, na żądanie obiady, łazienka. Włodzimierska № 2A. mieszkania 5. 12718

Salon, pokój i kuchnia, obszerne, z gruntu odnowione, do wynajęcia każdego czasu.— Ulica Freta № 51, u stróża. 12707

Lokal. W każdym czasie jest do wynajęcia 6 pokojów, pasaż, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem i zlewem, waterklozetem, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Elektoralnej № 17. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 12700

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Osoba mogąca złożyć kaucji rs. 600, któraby chciała jechać do Rosji w interesie przemysłowo-handlowym, dającym zupełną gwarancję, zechce się zgłosić po bliższą informację na ulicę Bednarską № 31, m. 14, 1-e piętro, od frontu, do godz. 11 rano. 12672

Magazyn ubiorów damskich firmy E. Wilczyńska, przeniesiony został z placu Teatralnego na róg Królewskiej i Saskiego placu do domu Dyzmańskiego dawniej Malhomme'a pod № 5, na 1-sze piętro, mieszkania 9, wejście przez bramę od Saskiego placu, naprzeciwko klubu myśliwskiego. 11686

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio solidnie. Zakład opakowań. Makow, Solna 18.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży, A. Śniegockiego, Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła św. Krzyża, przyjmuje wszelkie reperacje. Ceny nizkie. 12317

Kąpiele żelazne wzmacniające, wiślane i prysznic. Grzybowska 30. 12540

Dla uczni: tornistry, pasy, paski na książki, kuferki, portmonetki i woreczki, poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12692

Przyjmuje roboty tapicerskie, wykonywa jaknajstaranniej. Ceny bardzo tanie. Tamże są różne meble do sprzedania. Nowy-Świat № 72, naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie na 2-m piętrze. 12750

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w nowo-otworzonym magazynie przy ulicy Kruczej pod № 35, mieszkania 1, są do sprzedania suknie nowo-wykończone, albo też w jaknajprędszym czasie magazyn podejmuje się wykonać. Pozostaje z szacunkiem J. Dmochowska. 12697

Z powodu zwinięcia interesu, wzywa się osoby interesowane, po odbiór swoich rzeczy, zastawionych pod № 6, na Starem-Mieście, w przeciwnym razie takowe w przeciągu sześciu miesięcy od daty dzisiejszej sprzedane zostaną. 12748

Pracownia obuwia damskiego i dziecinnego. Obuwie trwałe. Ceny umiarkowane. Wspólna № 10, mieszkania 1. 12705

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15. z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16. 12636

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby na kurację lub dla odbycia słabości, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się.— Nowy-Świat № 2, wejście z ulicy Książęcej.

Mamka z obfitym pokarmem. Ulica Piwna № 33, mieszkania 6. 12753

Mamka jest przy ulicy Hożej pod № 20, mieszkania 10. 12758

Mamka młoda, szatyna, pokarm świeży, obfity. Wspólna 6, mieszk. 11. 12760

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż filja pralni amerykańskiej została otworzoną przy ulicy Próżnej pod № 5. Marja M. 12558

Mamka ze świeżym pokarmem, mężatka, chce przyjąć dziecko do piersi. Tamka № 11, mieszkania 16. 12617

Dziewczynka mająca 7 tygodni, może być oddana na własność. Piwna № 41, m. 17.

Nagrody rs. 3, kto odprowadzi lub da znać o suce buldog-cwajnosce od szczeniąt, maści żółtej, zaginionej w dniach pierwszych bieżącego miesiąca. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 12611

Przechodząc ulicami: Gęsią, Nalewki, Przejazd, Rymarską, zgubił niżej podpisany 2 weksle wystawione p. S. Z. Lindensztein na zlecenie firmy Karola Scheibler, 1) na sumę rs. 1,000, z terminem na wierzchu wypisanym dnia 27 Listopada r. b.; 2) rs. 217.28 dnia 25 Listopada r. b. Łaskawy znalazca zechce zwrócić powyższe weksle za nagrodą rubli dwa do Abrama Prywes, Muranów 17. 12631

Wyżełek czarny podpalany z białą piersią, z obrożką i paskiem rzemiennym, zaginął. Uprasza się o odprowadzenie go lub podanie wiadomości na ulicę Widok № 2 za nagroda. stróż wskaże. 12604

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 475c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 1 (13 Августа) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.